

**PROTOKÓŁ NR XXVIII/17
Z OBRAD XXVIII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI
ODBYTYCH W DNIU 21 LUTEGO 2017 R.**

XXVIII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9⁰⁰–14¹⁸.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk. W sesji uczestniczyło 19 radnych; nieobecni - Radna Eugenia Kruk i Radny Piotr Ostaszewski.

W obradach uczestniczyli również:

- Burmistrz Miasta Jarosław Borowski,
- Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Anna Szkoda,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- Kierownik Rejonu GDDKiA Oddziału w Białymstoku Jan Dawidziuk,
- I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji Sławomir Kołakowski,
- Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej Jan Szkoda,
- Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Anatol Wasiluk,
- Dyrektor Pływalni Miejskiej „Wodnik” Władysław Kuczyński,
- Kierownik Muzeum w Bielsku Podlaskim Alina Dębowska,
- Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk,
- Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK sp. z o.o. Barbara Niezbecka,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście

(listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do protokołu).

Na początku obrad w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk otworzył XXVIII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski. Powitał mieszkańców miasta Bielsk Podlaski, wszystkich zebranych radnych, Pana Burmistrza wraz z pracownikami Urzędu Miasta, w tym z Panią Wiceburmistrz, Panią Skarbnik oraz Panią Sekretarz. Powitał także zaproszonych gości, Pana Jana Dawidziuka Kierownika Rejonu Bielsk Podlaski Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Pana Anatola Wasiluka Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Pana Władysława Kuczyńskiego Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik”, Pana Jana Szkodę Zastępcę Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim oraz Pana Sławomira Kołakowskiego Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji w Bielsku Podlaskim. Powitał pozostałych gości oraz media. Stwierdził, iż w chwili obecnej na sali obrad znajduje się 18 radnych, co stanowi niezbędne quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Ad 2

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk przystąpił do ustalenia porządku obrad. Poinformował, że proponowany porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami sesyjnymi *(zawiadomienia o terminie XXVIII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki od nr 2A do nr 2Ł)*. Otworzył dyskusję nad proponowanym porządkiem obrad.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad.

Po głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, porządek obrad został przyjęty.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **przyjęła** porządek obrad XXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Następnie **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** odczytał porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXVII/17 z obrad XXVII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 31 stycznia 2017 r.
4. Przedstawienie zamierzeń inwestycyjnych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Białymstoku na terenie miasta Bielsk Podlaski.
5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski w 2016 r.
6. Informacja o stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego na terenie miasta Bielsk Podlaski w 2016 r.
7. Sprawozdanie z działalności Muzeum w Bielsku Podlaskim za rok 2016.
8. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2016.
9. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za lata 2014-2016.
10. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości w Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego drugiej kadencji.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski oddanych w użytkowanie wieczyste położonych w Bielsku Podlaskim przy Al. Józefa Piłsudskiego.
15. Podjęcie uchwały w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych pomników przyrody na terenie miasta Bielsk Podlaski.
16. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015 – 2018.
17. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie, przyjęcia do realizacji określonego w Studium Wykonalności przedsięwzięcia „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz akceptacji założonych w nim planów taryf, wraz z ewentualną wieloletnią prognozą dopłat do taryf.
18. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
19. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2024.
20. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r.
21. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
22. Interpelacje i zapytania radnych.
23. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
24. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że zapowiada się pracowity dzień, jest bardzo obszerny porządek, ale ma nadzieję, iż organizacyjnie wszystko będzie przebiegało sprawnie.

Ad 3

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXVII/17 z obrad XXVII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 31 stycznia 2017 r. Dodał, że projekt protokołu został dostarczony wszystkim radnym w formie elektronicznej i był także dostępny w biurze obsługi Rady. Do tej pory nie wpłynęły żadne uwagi ani wnioski, co do treści protokołu, jednak prosi o ich ewentualne zgłaszanie teraz. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu z XXVII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że Rada Miasta w głosowaniu jawnym w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujący się - 1, przyjęła Protokół Nr XXVII/17 z obrad XXVII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski nie wnosząc uwag.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **przyjęła** Protokół Nr XXVII/17 z obrad XXVII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 31 stycznia 2017 r. nie wnosząc uwag.

Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3R.

Ad 4

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy przedstawienia zamierzeń inwestycyjnych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Białymstoku na terenie miasta Bielsk Podlaski (***pismo Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w Białymstoku stanowi załącznik nr 4 do protokołu***). Następnie przedstawił efekty prac Komisji Rady Miasta, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją.

Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

- 1) W jakim stopniu przygotowane przez firmę projektową „Trakt” warianty przebiegu drogi DK66 i S19 w obrębie miasta Bielsk Podlaski odbiegają od konsultowanych i przyjętych około 10 lat temu wariantów opracowanych przez firmę „Transprojekt Gdański”?
- 2) Jakie podjęto prace przygotowawcze w związku z budową około 7-kilometrowego odcinka drogi krajowej nr 66 na obwodnicy Bielska Podlaskiego? Czy na ten odcinek opracowano dokumentację hydrologiczną? Jeżeli była opracowana, to jaki był zakres badań?
- 3) Czy przewidywane jest ustawienie ekranów akustycznych w pobliżu terenów zamieszkałych w Bielsku Podlaskim, w szczególności w pobliżu planowanej budowy domów szeregowych przy ul. Grabniak?
- 4) Czy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Białymstoku poniosła koszty na dotychczasowe przedsięwzięcia przygotowawcze?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Przewodniczący Rady Miasta pismem z 15 lutego 2017 r. przekazał ww. pytania Kierownikowi Rejonu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w Białymstoku.

Dodał, że pozostałe Komisje zapoznały się z przedstawionymi zamierzeniami nie wnosząc uwag, ani pytań (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3A do protokołu***).

Poinformował, że na sali jest obecny przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Pan Jan Dawidziuk Kierownik Rejonu bielskiego.

Zaproponował, aby Pan Kierownik przedstawił zamierzenia inwestycyjnych, a później radni będą mogli odnieść się do tej prezentacji.

Kierownik Rejonu GDDKiA Oddziału w Białymstoku Jan Dawidziuk poinformował, że reprezentuje Rejon Dróg Krajowych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Rejon zajmuje się głównie utrzymaniem infrastruktury drogowej na sieci dróg objętych administracją. Na wstępie chciałby powiedzieć, że niestety dzisiaj nie może ustosunkować się do pytań, które zostały zadane i przekazane mu listownie, dlatego że Rejon zajmuje się utrzymaniem istniejącej infrastruktury. Przygotowaniem inwestycji zajmuje się Oddział Dyrekcji mieszczący się w Białymstoku.

Poinformował, że to pismo skierował do Oddziału. Niestety, krótki czas spowodował, że w chwili obecnej nie posiada odpowiedzi na te pytania. Na te pytania nie może odpowiedzieć. Natomiast może pokrótce przedstawić, jakie są plany inwestycyjne, jak również plany Rejonu w stosunku do utrzymania w najbliższym roku infrastruktury, która jest na terenie miasta Bielsk Podlaski.

Poinformował, że plany inwestycyjne są ujęte w programie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Są one opracowane dla całej Polski. Jest kilka takich programów, na których są też inwestycje uwzględniające miasto i okolice miasta Bielsk Podlaski. Wszystkim pewnie wiadomo, że planowana jest dość realnie inwestycja budowy drogi S19, czyli drogi ekspresowej, która będzie przebiegać po zupełnie nowym szlaku niż istniejąca droga nr 19. Fortunnie jeszcze, albo jak się okazuje są problemy, została też doprojektowana do drogi nr S19 łącznica drogi S19 z obecną drogą 66 idącą w kierunku Połowców i tutaj powstanie obwodnica południowa Bielska Podlaskiego. Ta inwestycja w tej chwili jest w projektowaniu, w przygotowaniu stadium techniczno-ekonomiczno-społeczny. Te prace są na etapie już po konsultacjach, które odbyły się w tym miesiącu w mieście Bielsk Podlaski, jaki i w innych miejscowościach. Większość informacji można było usłyszeć, dowiedzieć się na tym spotkaniu.

Poinformował, że firma projektowa przygotowuje w tej chwili materiały, które pozwolą wystąpić Oddziałowi o decyzję środowiskową. Spodziewają się, że taka decyzja środowiskowa może być uzyskana w roku 2018, czyli za rok. Plany są takie, że przysłowiowy szpadeł zostanie zabity w ziemię bardzo możliwe w 2020 r., czyli rozpoczęcie inwestycji to rok 2020, a raczej jego koniec. Realizacja inwestycji ma być zakończona w roku 2022.

Uważa, że to jest najważniejsza inwestycja dotycząca naszego miasta. Z mniejszych inwestycji, które są ujęte w planach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad są to dwa zadania dotyczące ul. Brańskiej. Jedno zadanie to rozbudowa ul. Brańskiej, czyli całościowe podejście do tego odcinka drogi nr 66. Jest też drugie zadanie w planach, gdyby tamto nie wypaliło, tj. budowa drogi rowerowej. Kolejnym zadaniem w planach jest przebudowa skrzyżowania ul. Białowieskiej, ul. Kleszczelowskiej i ul. Chmielnej na budowę ronda. Trzecim, a w zasadzie czwartym zadaniem w planach jest budowa drogi, ścieżki rowerowej w ciągu ul. Białowieskiej, czyli połączenie do ul. Kleszczelowskiej tego, co jest zrealizowane do ul. Zamkowej. To są zadania nowe, czyli inwestycje, budowa czegoś, czego jeszcze nie ma. Natomiast Rejon zajmuje się utrzymaniem i na obecnej infrastrukturze drogowej w tym roku planowane jest wykonanie zadania, które było rozłożone w planach na dwa lata, tj. zeszły i obecny rok. Niestety w zeszłym roku nie udało się częściowo tego zrealizować, a jest to zadanie kontynuacja remontu ul. Wojska Polskiego. Będzie to realizowane w tym roku od ul. Brańskiej do ul. Prusa. Zadanie będzie polegało na ułożeniu nowych krawężników, wykonaniu nakładki z masy bitumicznej na jezdni oraz wykonaniu nowych chodników z wykorzystaniem też przestrzeni i wykonaniem ścieżek ciągów rowerowych, aby komunikacja rowerowa, która w Bielsku jest zauważalna miała swój ciąg zamknięty. Będą też realizowane mniejsze rzeczy, jak chociażby kontynuacja chodnika od przejścia do dworca PKS/PPK do ul. Zamkowej, bo możliwe, że decyzja już się uprawomocniła i stali się właścicielem działki. Tam mały odcinek chodnika został w złym stanie. Będą też inne mniejsze inwestycje wspólnie uzgadniane z Miastem. Są to takie ogólne plany.

Dodał, że chce przeprosić za to, iż nie może ustosunkować się do tych czterech pytań przekazanych pismem. Ma nadzieję, że w najbliższym czasie, jak tylko otrzyma, przekaze to na ręce Pana Przewodniczącego. Czas troszkę nie pozwolił na to.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9²² na obrady sesji przybył radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że zastanawia się nad tym i zostanie to rozważane, czy nie poruszyć też tej kwestii i nie powtórzyć punktu przy okazji kolejnej sesji Rady Miasta w związku z tym, iż nie ma odpowiedzi na pytania. Pan Kierownik te zamierzenia inwestycyjne przedstawił bardzo ogólnie, a sprawa jest dosyć ważna, jeśli chodzi o nasze miasto. Można byłoby wówczas podyskutować mając pełną wiedzę na ten temat. Dodał, że oczywiście nie wyklucza to dyskusji teraz przy tym punkcie.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że chciałby wyjaśnić wątpliwości związane z tym, co m.in. powiedział Pan Kierownik, ponieważ są pewne rozbieżności. Wynikają one z pism, które zostały przekazane radnym. Pierwsza sprawa, którą podnoszono na sesji dotyczy udroźnienia i upłynnienia ruchu na istniejących drogach krajowych nr 66 i nr 19 przebiegających przez miasto. Sprawa dotyczy rond.

Zwrócił uwagę, że jeżeli chodzi o bielskie ronda, to rondo - skrzyżowanie ul. Brańskiej z ul. Wojska Polskiego jest bardzo ważne i od wielu lat o tym się mówi. W piśmie jest stanowisko Zastępcy Dyrektora Oddziału Pani Dyrektor Elżbiety Urwanowicz, że „w związku z powyższym niemożliwe jest wprowadzenie do planu nowego zadania inwestycyjnego w postaci ronda – skrzyżowanie ul. Brańskiej z ul. Wojska Polskiego”. W związku z tym dobrze byłoby, jeżeli Oddział Generalnej Dyrekcji będzie odpowiadał na zadane pytania, żeby odpowiedział również i w tym kontekście. Ma nadzieję, że będzie to na sesję marcową.

Dodał, że na stronach internetowych pojawiło się to, co powiedział Pan Kierownik i to koresponduje z tym, że aktualna jest budowa rond - skrzyżowanie ul. Wojska Polskiego i ul. Brańska oraz ul. Kleszczelowska i ul. Białowieska. Natomiast Pani Dyrektor odpowiada, że jeżeli w fazę realizacji wejdzie budowa drogi S19 i DK66 to istniejące drogi, na których aktualnie są krajówki staną się starodrożami i nie będzie się inwestować. Poinformował, że to jest pierwsze pytanie i ma też drugie pytanie, bo boi się o te starodroże ul. Wojska Polskiego. Od wielu lat tutaj radni i on również zabiegają o drogę dla rowerów w ciągu ul. Wojska Polskiego. Bardzo dobrze, że zrobiono przynajmniej odcinek, co prawda nieoznakowany, od skrzyżowania z ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego do ul. Brańskiej. Dodał, że zabiegał o oznakowanie tego odcinka i na ten temat rozmawiał z Panem Kierownikiem, bo o to pytają ludzie. Natomiast uzasadnienie Pani Dyrektor Urbanowicz odnośnie oznakowania jest następujące - w roku 2016 wykonano remont chodników na krótkim odcinku i oznakowanie tego ciągu pieszo-rowerowego spowodować może dla rowerzystów więcej utrudnień niż korzyści. Zwrócił uwagę, że to nie był 2016 r., a chyba 2015 r. Ponadto w tym uzasadnieniu napisano, że „rowerzysta w zależności od celu podróży, kierunku jazdy może być zmuszony do częstszego przekraczania jezdni drogi krajowej, włączania się również do ruchu. Po zakończeniu remontów chodników, co planowane jest w bieżącym roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad kompleksowo przeanalizuje kwestie oznakowania powstałych ciągów pieszo-rowerowych wzdłuż drogi krajowej nr 19 w Bielsku Podlaskim”. Uważa, że co najmniej to pierwsze stwierdzenie Pani Dyrektor jest dyskusyjne, bo już drugi i trzeci rok ten odcinek będzie nieoznakowany. Rowerzyści mają dylemat, czy mają prawo poruszać się nieoznakowanym odcinkiem drogi rowerowej, bo to nie jest droga rowerowa. Jest to chodnik i rowerzysta nie powinien tamtędy się poruszać, a tylko w niektórych, w trzech okolicznościach przewidzianych Kodeksem drogowym. W związku z tym niektórzy jeżdżą jezdnią, a później mówi się, że pojazdy tranzytowe stanowią dla tych rowerzystów zagrożenie.

Uważa, że można nad tym dyskutować. Natomiast, jeżeli takie jest stanowisko to śmie twierdzić, iż będzie to oznakowane, gdy zostanie wykonana droga dla rowerów i chodnik do skrzyżowania z ul. Prusa. Liczą na to, że stanie się to w tym roku, bo lewa strona miała być zrobiona w roku 2016, a prawa strona w 2017 r. Tak się nie stało. Jest tutaj czarno na białym stwierdzone, że to będzie w tym roku.

Zwrócił się z prośbą do Pana Kierownika, jeżeli Pan Kierownik ma na to wpływ, aby było przynajmniej zrobione do zjazdu z firmy „Bielmlek”. Natomiast dalej, po prawej stronie chodnikiem, który jest do działek, została wykonana droga dla rowerów i był tam przejazd przy tym przejściu, bo jeżeli inwestycja S19 wejdzie do fazy realizacji to ul. Wojska Polskiego stanie się starodrożem. Wtedy spadnie to na barki przyszłego właściciela tej drogi. Nie wiadomo, czy to będzie Podlaski Wojewódzki Zarząd Dróg. Może będzie to drogą wojewódzką, może powiatową, trudno w tej chwili powiedzieć. Dobrze byłoby, żeby to było przynajmniej po prawej stronie od ul. Prusa, czy od tego zjazdu zrobione również wzdłuż kościoła, ponieważ jest to odcinek szczególnie niebezpieczny. Po pierwsze, jest tam Zespół Szkół im. Jana Pawła II, znajduje się cmentarz, odbywają się uroczystości pogrzebowe, jest zakład pogrzebowy, znajduje się Bar „Anna”. Przemieszcza się dużo pieszych do świątyni oraz działkowców, bo z działek są 4 zjazdy i każdy wyjeżdżający z działek włącza się do ruchu. Ma również taką sugestię, że jeżeli będzie opracowywana nowa organizacja ruchu, aby znak – „początek obszaru zabudowanego” został nieco przesunięty w kierunku południowym, bo niektórzy kierujący pojazdami zapominają, iż wjeżdżają w obszar zabudowany. Chodzi o to, aby działkowcy, a są nimi w szczególności emeryci, czuli się bardziej bezpiecznie. Ponadto na ul. Asnyka jest budowany sklep i tam też będą przemieszczać się od ul. Asnyka w kierunku działek.

Dodał, że ma jeszcze sugestię, żeby przy przejściach na wysokości zjazdu z „Bielmleku” oraz na wysokości ul. Asnyka i kościoła były również przejazdy dla rowerzystów. Sądzi, że tak się stanie, bo to powinno być i jest to chyba oczywiste.

Ponadto ma jeszcze jedną sugestię, aby postawiono odpowiednio wcześniej znak ostrzegawczy – „przejście dla pieszych”, ponieważ jadący z kierunku Siemiatycz, wjeżdżając od Siemiatycz do Bielska nie są tego świadomi ([wniosek stanowi załącznik nr 5 do protokołu](#))

Poinformował, że kolejna sprawa dotyczy obwodnicy i spotkania, które się odbyło. Uczestniczył również w tym spotkaniu, tak jak wielu z tutaj zebranych. Jest trochę zniesmaczony i chce przekazać trochę krytycznych uwag w tej sprawie. Dla naszego miasta i dla naszego powiatu 19-tka powinna być priorytetem. O rozwoju gospodarczym miasta decyduje przede wszystkim infrastruktura techniczna, w tym infrastruktura drogowa. Mieszkańcy miasta zabiegają o to od pół wieku. Tereny przed „Kauflandem” zostały zabezpieczone w czasach gierkowskich na przejazd, ludzie zostali tam wywłaszczeni, nad przejazdem kolejowym w kierunku do Augustowa miał być wiadukt, a z ul. Polnej zrobiono ul. Piłsudskiego.

Chce stwierdzić i każdy to potwierdza, że dobre drogi to jest nerw gospodarki. Tak trzeba to obiektywnie powiedzieć. Wszystkim na tym powinno zależeć, żeby to było przyspieszone. Jeżeli to weszło do programu budowy dróg krajowych, to należy wszystko zrobić, żeby dla przyszłych pokoleń te drogi zostały zbudowane.

Stwierdził, że może jest to jego subiektywne odczucie, ale na tym spotkaniu odniósł wrażenie, że o ile zabiegano, składano podpisy, petycje to praktycznie ta droga nie jest potrzebna, bo szkodzi wartościom kulturowym, przyrodniczym oraz niektórym mieszkańcom. Są tutaj ludzie ze Studziwód i trzeba powiedzieć prawdę. Na tej sali 10 lat temu „Transprojekt Gdański” przedstawiał koncepcję przebiegu obwodnic w kilku wariantach. Była świadomości, czy jej nie było? Była świadomość. To cały czas było na stronie internetowej Urzędu Miasta. Ktoś może powiedzieć, że Urząd wydał decyzję o warunkach zabudowy. Urząd wydał, bo co miał robić, jeśli nie było miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W Studium to owszem się znajdowało. Czy mieszkańcy nie byli tego świadomi zagospodarowując swoje nieruchomości nie tylko tam, ale również między Bielskiem a Augustowem? Powinni być świadomi, że jest ryzyko. Stało się inaczej. Miasto wydało decyzję o warunkach zabudowy, Starosta wydał pozwolenie na budowę, ale świadomość powinna być. To nie tylko obciąża Miasto, ale obciąża samych inwestorów. Prawdą jest, że mieszkańcy zbudowali i trzeba interesy mieszkańców zabezpieczyć, bo to jest ich święta własność, ale nad interesem prywatnym jest interes ogólny. Mieszkańcy mówią, że ten 7-kilometrowy odcinek od ul. Brańskiej do ul. Kleszczelowskiej będzie przebiegał 100, czy 150 metrów od domostw. W związku z tym zada pytanie – a przez kilkadziesiąt lat tranzyt i nie tylko tranzyt na ul. Białostockiej, ul. Piłsudskiego, ul. Wojska Polskiego, ul. Brańskiej, ul. Białowieskiej, Kleszczelowskiej przebiegał pod oknami? Dalej to się dzieje.

Zwrócił uwagę, że zmieniają się Burmistrzowie, zmieniają się radni Rady Miasta, itd., ale drogi pozostają na wieki. Teraz, jeżeli to się „prześpi”, to zmieniają się koncepcje, zmieni się Rząd, zmieni się finansowanie. Już wczoraj w mediach mówiło się o tym, że mogą być zagrożone środki inwestycyjne z Unii Europejskiej. Może ktoś poprowadzi tę drogę obwodnicą wschodnią Warszawy i jest taka koncepcja, że z Lublina obwodnicą wschodnią Warszawy w kierunku Ostrowi, Łomży, itd.

Dodał, że znowu tutaj staną się zaściankiem na wieki, bo to ominie Białystok, Bielsk, Siemiatycze.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz nie jest zwykłym Kowalskim w Bielsku, lecz jest władzą. Dodał, że wie, iż Pan Burmistrz się stara. Jednak chce powiedzieć Panu Burmistrzowi, że ręce aż mu opadły. Byli tutaj ludzie pod wpływem tych emocji, bo każdy broni swego. Ten pan, który ma wielkie nieruchomości na byłym lotnisku też będzie bronił i będzie protestował. Na tej sali w połowie lat 90-tych ważyła się sprawa gruntów agencyjnych. Ten pan nabył te grunty i jego areal zostanie podzielony na 3 części. Natomiast, gdy wszyscy zaczną protestować to decyzja środowiskowa może nie być wydana za rok, lecz za 2-3 lata. Jeśli wejdzie to w fazę postępowania administracyjnego i dojdzie do NSA to będzie się czekać i czekać.

Dodał, że jest zażenowany tym, co powiedział Pan Burmistrz, bo Pan Burmistrz jest władzą. Pan Burmistrz powiedział – „czekaliśmy 40 lat i poczekajmy jeszcze dwa lata”. Jemu osobiście to nie odpowiada, bo Pan Burmistrz powinien uspokoić troszeczkę tę atmosferę, która była na sali, a nie w ten sposób stwierdzając. Pan Burmistrz wie, że gdy budowano fermy wiatrakowe to dwa ronda były rozbierane na tę okoliczność. Takie są drogi. Pan Burmistrz pracował też w firmie, która przewozi elementy dużych gabarytów. Jest to potrzebne dla „Budimex”-u, dla „Unibep”-u, dla innych firm i dla nas samych.

Stwierdził, że ma troszeczkę żal do Pana Burmistrza, bo ceni Pana Burmistrza, ale Pan Burmistrz trzy, czy cztery lata temu powiedział o obwodnicy – „co jakiś czas powraca mglista obietnica obwodnicy Bielska - chcę wyjaśnić tę sprawę”. Natomiast Pan Burmistrz przy tej ogromnej ilości osób wypowiada się w ten sposób – „poczekajmy”, tak jak w piosence Magdy Umer – „jeszcze poczekajmy, jeszcze się nie spieszymy”. Śpiewała to też Rena Rolska – „smutkom się nie dajmy zwać”.

Stwierdził, że to nie tak powinno być. To nie jest wyjaśnienie sprawy. To nie jest mgliste, lecz jest to zaciemnienie sprawy.

Uważa, że dołoży się wszelkich starań, żeby było przyspieszenie, bo wiadomo, iż w przeszłości były plany śp. Pani Grażyny Gęsickiej, plany Pani Elżbiety Bieńkowskiej, jest plan Morawieckiego, natomiast tutaj często stoi się w miejscu.

Stwierdził, że to nie jest krytyka Pana Burmistrza. Jest to tylko być może takie subiektywne odczucie. Uważa, że Pan Burmistrz powie dwa zdania na ten temat, ponieważ był wczoraj na Kongresie. Myśli, że Pan Burmistrz to przyspieszy, a nie opóźni, bo to jest w interesie całego miasta i okolic. Chce tu zapytać – co się zmieni za dwa lata, jeżeli Pan Burmistrz mówi, aby opóźnić o dwa lata? Nawet, jeżeli wydłuży się ten 7-kilometrowy odcinek do 12 km, czy 10 km, przed Pilikami, przez Dubiażyn przez lasy, przez Mokre, itd. w kierunku IKEI, to czy nie będzie protestów? Będą protesty tych ludzi. Wiadomo, co się stało w okolicy wsi Dubiażyn, kiedy była planowana koncepcja zagospodarowania odpadów. Skutecznie to zostało zablokowane. Ostatnio rozmawiał z prężnie działającym rolnikiem, który ma tam grunty. Można to zrobić skutecznie. Tak samo i w tej sytuacji.

Dodał, że rozumie wartości kulturowe, przyrodnicze. Zwrócił uwagę, że zaraz znajdzie się piękny ptaszek orzechówka, na wyginieciu, znajdzie się ptaszek wodniczka, znajdą się też organizacje ekologiczne i sprawa przysię, albo się odwlecze, tak jak z budową obwodnicy Augustowa i Suwałk.

Dodał, że bardzo prosi, aby był rozsadek, umiar w tym wszystkim i żeby ludziom tłumaczyć. To jest wszystko w naszym interesie i dla przyszłych pokoleń. Via Carpatia może zmienić swój bieg, jeżeli zmienią się ekipy rządowe, koncepcje, itd. Osobiście widzi tutaj mimo pewnego optymizmu oczywiste zagrożenie i oby tak się nie stało.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że chce tylko przypomnieć, iż obecnie jest punkt - przedstawienie zamierzeń inwestycyjnych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Zwrócił uwagę, że Pan Radny Gołębiowski stwierdził, iż nie jest to krytyka Burmistrza. Natomiast wszyscy słyszeli, jakich słów użył Pan Radny i jest to zdecydowanie krytyka działań Burmistrza.

Poinformował, że na tej sali dwa tygodnie temu było spotkanie konsultacyjne. Był na tym spotkaniu, tak jak wszyscy inni mieszkańcy. Jest trochę innym mieszkańcem z racji pełnionych obowiązków, ale jest dokładnie takim samym mieszkańcem, jak mieszkańcy Studziwódt, ul. 11 Listopada, jak mieszkańcy całego miasta.

Dodał, że jako władza muszą patrzeć na miasto całościowo. Faktem jest, że krwiobiegiem gospodarczym jest sieć drogowa. Nikt temu nie zaprzeczy, ale drogi, które są projektowane, które są remontowane muszą być wykonywane dla ludzi, bo to ludzie z tych dróg będą korzystać. Nie mogą być projektowane, bo tak komuś w Gdańsku, czy w Warszawie się wydaje, że ta kreska tutaj pasuje.

Zwrócił uwagę, że dzisiaj jest etap konsultacji. Nie ma jeszcze ostatecznych decyzji. Jeszcze nie ma dokumentów środowiskowych. W piśmie Pani Dyrektor Urwanowicz jest powiedziane, że postępowanie przetargowe – „projektuj i buduj” to jest lipiec 2018 r. Dziś firma, która robi dokumentację przedstawiła potencjalne swoje rozwiązania. Mieszkańcy, Burmistrz, Pani Wójt i radni przyszli na spotkanie po to, żeby wypowiedzieć swoje uwagi. Czy te uwagi zostaną zaakceptowane, czy nie zostaną to jest już inna historia, ale to jest nasze prawo, żeby mówić co się podoba, a co się nie podoba. Pan Radny Mirosław Gołębiowski dzisiaj z tego prawa skorzystał mówiąc, co mu się podoba, a co się nie podoba. Dokładnie tak samo wszyscy inni mogą mówić.

Poinformował, że w dniu wczorajszym w Białymstoku odbyła się Konferencja „Podlaska debata drogowa”, na której był również jednym z prelegentów. Jego wystąpienie było na temat – „Problemy mniejszych miejscowości, przez które przebiegają drogi krajowe” i o tym właśnie mówił. Mówił, że projektowane drogi mogą budzić konflikty. Mówił też o problemie starodroży, który nie wiadomo, na kogo spadnie. Prawdopodobnie to spadnie na Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich. Takie są przynajmniej przymiarki. We wczorajszym spotkaniu brał udział również Pan Kondraciuk Główny Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z Warszawy. Pan Dyrektor też dostał pytanie - czy Via Carpatia pójdzie przez Warszawę i obwodnicę wschodnią Warszawy? Nie pójdzie, nie ma możliwości technicznych, żeby węzeł warszawski przyjął taką liczbę samochodów. Ten ruch ma być skierowany w stronę północną.

Zwrócił uwagę, że dzisiaj w kilku miejscach są wątpliwości. Czytając gazety, korzystając z internetu, oglądając telewizję wiadomo o tym, że są pomysły poprowadzenia przez Augustów, są pomysły poprowadzenia przez drogę S16 w kierunku Elku i wtedy ominiecie Augustowa. Jest kilka koncepcji, z których żadna nie jest zdecydowana. Wszyscy też wiedzą o tym, że jest projekt S19, który od węzła Choroszcz poprzez Knyszyn, Korycin będzie omijał Puszczę Knyszyńską i do Sokółki. Ile było protestów, ile było głosów mieszkańców Sokółki, Czarnej Białostockiej, Dąbrowy Białostockiej, że droga wydłuży się o kilkadziesiąt kilometrów. Wczoraj na spotkaniu można było dowiedzieć się, że Generalna Dyrekcja Dróg

Krajowych i Autostrad rozważa powrót do skorzystania z istniejącej nitki przez Puszcę Knyszyńską. Dyrektor Parku Narodowego stwierdził, że mniej szkodliwe dla środowiska będzie poprowadzenie krótszą drogą przez teren parku, niż naokoło całej Puszczy Knyszyńskiej. Nie ma rozwiązań, które były wykonane lat 10 temu i nie mogłyby być zmienione pod wpływem racjonalnych przesłanek.

Zwrócił uwagę, że na spotkaniu w Bielskim Domu Kultury mieszkańcy zgłaszali uwagi i wiele z tych osób później wysłało swoje uwagi. Pełniący obowiązki Dyrektora w Oddziale Białostockim Pan Dyrektor Gorysz powiedział, że Oddział jest zasypany zgłoszeniami z okolic Bielska Podlaskiego. Oddział oraz firma „Trakt” każdemu zgłoszeniu muszą się przyjrzeć i do każdego zgłoszenia muszą odnieść się, czy jest zasadne, czy niezasadne. Pan Radny ma rację mówiąc, że mieszkańcy powinni wiedzieć o tym, iż na tym terenie może być wybudowana droga ekspresowa, droga krajowa.

Poinformował, że w 2015 r. jeden z mieszkańców Bielska Podlaskiego zgłosił się, iż chce podzielić działki przy ul. Wojska Polskiego. Urzędnik poinformował mieszkańca, że nie wyda zgody na podział działek, ponieważ w tym miejscu jest planowana budowa łącznika DK 66. Ten mieszkaniec napisał do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad - czy oni mają jakiś problem, że tutaj będzie podział działek. Żadnych uwag nie było. Urząd Miasta musiał wydać zgodę na podział działek i innej możliwości nie było. Gdyby nie wydano, to SKO od razu taką decyzję uchyliliby.

Stwierdził, że nie ma jednego dobrego rozwiązania, ale po to są konsultacje, żeby wyrażać swoje zdanie. Jako Burmistrz też wyraził swoje zdanie.

Odnosnie proponowanego rozwiązania przebieg S16 od strony zachodniej, to chce przypomnieć, że w 2008 r. nie był na tym spotkaniu, ale sięgnął do danych historycznych i łącznik DK 66 miał mieć inną klasę. To nie miała być droga krajowa, lecz wewnętrzna obwodnica miasta o innych zupełnie parametrach. Badania natężenia ruchu z 2010 r. mówiły, że przez Bielsk przejeżdża 10 tysięcy samochodów rocznie. W 2015 r. jest to 16 tysięcy samochodów rocznie. To się zmieniło i 60% jest większy ruch, a jeżeli chodzi o samochody ciężarowe TIR-y wzrosło o około 30%. Nie można bazować na danych historycznych, które dzisiaj są nieaktualne i nie pokazują rzeczywistej sytuacji. Po to rozmawia się, żeby znaleźć takie rozwiązanie, które będzie dobre dla miasta nie w 2022 r., ale będzie dobre w roku 2022, 2030, 2040 i w 2050, bo miasto nie przestanie istnieć, nie zniknie z mapy. Tu nadal będą mieszkać ludzie, będą tutaj pracować, uczyć się i będą realizować swoją pasję życiową.

Stwierdził, że można różnić się co do oceny pewnych faktów i to bardzo dobrze, bo już skończyły się czasy jedynej, słusznej myśli, którą akceptuje 100%. Dzisiaj jest możliwość wyrażania swojego głosu i ten głos trzeba wyrażać. Pan Dyrektor Gorysz z Białegostoku powiedział, że pod wpływem opinii publicznej znów wracają do tego pomysłu 19-ty do Sokółki z Białegostoku przez Puszcę Knyszyńską. Być może również pod wpływem zgłoszeń z Bielska Podlaskiego, ze Studziwód, z Augustowa i z innych miejscowości też to wezmą pod uwagę. Naprawdę wierzy w to, że wszyscy powinni się skupić na tym, iż infrastruktura, która powstaje ma być dla ludzi. Natomiast, jeżeli chodzi o przesunięcie drogi krajowej DK66 o kilkaset metrów i czy ono będzie inwazyjne na Piliki, to tego nie potrafi powiedzieć. Nie jest tutaj fachowcem, ale są ludzie, którzy potrafią to ocenić. Przed Pilikami jest rzeczka, rów melioracyjny i też trzeba ocenić, czy w tamtym terenie można tę drogę puścić, czy nie.

Poinformował, że był kiedyś pomysł zrobienia obwodnicy od strony wschodniej miasta. Wczoraj zapytał Dyrektora z Białegostoku - czy w ogóle rozważano takie rozwiązanie? Nie było to rozważane, chociaż wcale nie będzie ono rozwiązaniem strasznie wydłużającym obwodnicę naszego miasta.

Dodał, że to nie jest tak, iż Burmistrz na tej sali, czy nawet wczoraj na spotkaniu broni mieszkańców dzielnicy Studziwody przed tym, żeby 100 metrów od ich domów nie było drogi. Zależy mu na tym, aby ludzie mieszkając w Bielsku mogli żyć pełnią życia. Dzielnica południowa jest dzielnicą rekreacyjną, dzielnicą rolniczą i puszczenie akurat w tym miejscu drogi krajowej 66 spowoduje, iż dojdzie do paranoicznych sytuacji. Droga Żimowa będzie podzielona na pół i osoby, które hipotetycznie będą miały działki za tą drogą krajową 66 nie będą miały połączenia z miastem Bielsk Podlaski. Tak to dzisiaj jest proponowane i czy na to można się zgodzić? Absolutnie nie. Natomiast nie jest powiedziane, że nie ma innych możliwości. Trzeba rozmawiać, trzeba szukać rozwiązania, którego nie będą się wstydzić za kilka lat. Kto wie, co będzie za 5, czy 6 lat. Może okazać się, że nie będzie Burmistrzem, a Pan Radny nie będzie radnym i w ogóle do tamtej dzielnicy nie będą jeździli, nie będzie to ich interesowało. Natomiast przyzwoitość obywatelska powinna być taka, że jednak trzeba myśleć o tym, co będzie dalej.

Poinformował, że Burmistrz Jarosław Borowski jest za drogą krajową S19 i za łącznikiem S19 z drogą do Kleszczel, ale w takim miejscu, które będzie korzystane dla miasta. Osobiście uważa, że proponowane „trzy” warianty drogi krajowej 66 nie są korzystne dla Bielska na ten moment.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁰² z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że chciałby w imieniu swoim i mieszkańców serdecznie podziękować Panu Burmistrzowi za dzisiejszą złożoną deklarację. Natomiast od siebie chciałby wszystkim powiedzieć, że mieszkańcy dzielnicy Studziwody nie są przeciwnikami budowy obwodnicy tylko, jeśli jest alternatywna trasa i można ją wybrać, jeżeli projektant może ją ustalić, to mieszkańcy są za tym, żeby jednak coś powstawało nie kosztem ludzi już tam mieszkających. Jeżeli można zrobić tak, jak powiedział Pan Burmistrz, tj. przesunąć kilkaset metrów dalej, to dlaczego tego nie zrobić? Wszystkim przecież chodzi o to, aby mieć ułatwione życie, dobre warunki bytowania, życia w tej dzielnicy i w całym mieście. Osobiście dziękuje raz jeszcze za te słowa Pana Burmistrza. Ma nadzieję, że wspólnymi siłami dojdzie się do tego, aby jednak przesunąć ten wariant przebiegu łącznika między drogą 19 a 66.

Dodał, że w dniu dzisiejszym chce złożyć wniosek do Pana Przewodniczącego Rady o to, aby do programu przyszłej sesji wnieść punkt o przyjęciu oświadczenia Rady Miasta dotyczącego planowanej obwodnicy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁰³ obrady sesji opuścił radny Mirosław Majstrowicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 10⁰⁵ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy jest to wniosek formalny, który Pan Radny chce poddać pod głosowanie, czy propozycja pod rozważenie?

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że to będzie propozycja do rozważenia.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że jest tutaj taka sytuacja, jak Pan Mirek Gołębiowski mówił, iż były czasy poprzednie i były różne sytuacje w sprawie obwodówki. Pamięta też, że była dyskusja na temat, żeby nie wydawać żadnej zgody na budowę, szczególnie między Bielskiem a Augustowem, bo wtedy była mowa o drodze szybkiego ruchu. Wiadomo, że są tam chyba inne odległości. Teraz sprawa nabrała kształtu, że to ma być obwodówka ekspresowa. Okazuje się, że na tym spotkaniu w Domu Kultury odpowiedź projektanta głównego była taka, iż nie ma żadnych odległości, jeżeli jest droga ekspresowa. W związku z tym są różne problemy. Wiadomo, że miała ta droga iść przez Augustowo i tam miał być łącznik. Na pewno dla osób, które się pobudowały jest to problem z uwagi na natężenie ruchu, chociaż są różne zabezpieczenia pozwalające wytłumić ten hałas. Osobiście też nie dziwi się tym protestom, ale tak samo trzeba patrzeć na dobro miasta, jak Pan Burmistrz zaznaczył i tak przeprowadzić, aby to było w porządku. Na pewno przez Główną Dyрекcję będą brane pod uwagę protesty mieszkańców, które zostały wysłane. Zobaczy się, co z tego wyjdzie. Na pewno wszyscy z nas nie są za tym, żeby to było opóźnienie. Każdy uważa, że jest potrzebna ta droga, bo ruch samochodowy jest coraz większy. Było tu powiedziane, że już teraz przejeżdża 16 tysięcy samochodów i jest coraz większe natężenie tych większych samochodów, a szczególnie do IKEI. Te TIR-y, czy większe samochody przejeżdżają przez miasto, przez ulice, które są nie tylko krajowe, ale wojewódzkie i miejskie.

Dodał, że przy okazji chciałby dla Pana Kierownika przypomnieć, iż Miasto przeznaczyło pieniądze na dokumentację ścieżki rowerowo-pieszkiej od ul. Chmielnej do granic miasta Bielska Podlaskiego. Poinformował, że też zgłaszał wniosek, żeby od ul. Zamkowej zrobić łącznik, aby to było naprawdę tak jak powinno być i ludzie mogli przejechać. Uważa, że ścieżki rowerowe są potrzebne i teraz są robione w Polsce coraz częściej i coraz więcej jest ich w miastach.

Radny Witold Sysuła stwierdził, że chciałby wypowiedzieć się o sprawach bardzo lokalnych, które dotyczą przede wszystkim ul. Brańskiej. Jest to droga krajowa nr 66 o różnym natężeniu ruchu. W zależności od mijających lat, z biegiem lat natężenie ruchu jest coraz większe. Przejeżdżają tam ciężkie samochody i jest to kierunek drogi na Warszawę.

Dodał, że wielokrotnie mówił i zwracał się o to, żeby poprawić bezpieczeństwo rowerzystów, czy ludzi, pieszych poruszających się obok tej drogi po chodniku, który jest w stanie rzeczywiście dramatycznym. Stwierdził, że tutaj jest optymistyczna wypowiedź Pana Kierownika mówiąca o tym, iż w najbliższym czasie będzie całościowe podejście do ul. Brańskiej, a jeżeli nie, to będzie budowa ścieżki rowerowej. Poinformował, że już od pewnego czasu nosił się z zamiarem, żeby powiedzieć o tym chodniku, po którym poruszają się piesi. W ubiegłym roku też zwracał się poprzez Pana Burmistrza do Dyrekcji Generalnej

o poprawę nawierzchni. Chodnik jest w stanie fatalnym. Przy takiej pogodzie, jak w dniu dzisiejszym to rzeczywiście wygląda bardzo kiepsko, bo trudno przejść po tym chodniku, tworzą się kałuże, trzeba je omijać, przechodzić dookoła.

Poinformował, że chciałby zapytać Pana Kierownika – co znaczy całociowe podejście do ul. Brańskiej i jak to się ma do tej koncepcji, która mówi o obwodnicach, o tym, iż ta droga 66 przejdzie we władanie pod innego właściciela i jest mowa o starodrożach? Jeżeli nie będzie tej ścieżki rowerowej, jeżeli nie będzie przebudowy drogi 66, to czy chociaż jest szansa na to, że będzie remont tego chodnika, który miał być zrealizowany w roku ubiegłym?

Dodał, że otrzymał taką odpowiedź, iż naprawa chodnika miała się odbyć w roku ubiegłym. Niestety nic takiego się nie stało, pomimo tej odpowiedzi takiej dość optymistycznej. Czy ten rok 2017 w końcu będzie bardziej optymistyczny dla mieszkańców tej ulicy?

Kierownik Rejonu GDDKiA Oddziału w Białymstoku Jan Dawidziuk stwierdził, że jeżeli chodzi o chodnik istniejący w ciągu ul. Brańskiej to deklaruje, iż na pewno ten stan w tym roku znacznie się poprawi. Natomiast te inwestycje, o których wspominał, tj. jedna to rozbudowa całej ulicy Brańskiej, druga to budowa ciągu, czy drogi pieszo-rowerowej, to one są w planach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych. O wejściu do realizacji zadania z tych planów decyduje centrala. Tak to się odbywa i tutaj nie może powiedzieć, czy ta realizacja wejdzie. Dopiero wtedy, gdy centrala zdecyduje i da zielone światło konkretnej pozycji w tych planach, będzie można powiedzieć, że pójdzie to do realizacji.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** podziękował Panu Kierownikowi za przybycie oraz za udzielenie wyjaśnień. Zamknął dyskusję w tym punkcie. Poinformował, że radni otrzymali cztery dokumenty przed dzisiejszą sesją i niektóre z nich dotyczą kolejnych punktów. Są to odpowiedzi na pytania zgłoszone podczas prac Komisji. Jest odpowiedź z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim, są też szczegółowe wyliczenia dotyczące zaszerzegowania i stawek nauczycielskich. Wpłynęło także pismo Podlaskiego Kuratora Oświaty z opinią pozytywną dotyczącą uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów. Jest też chyba najważniejszy dokument, tj. wpłynęła druga autopoprawka do projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 rok.

Poprosił radnych o zapoznanie się w międzyczasie z tymi dokumentami, aby można było sprawnie głosować uchwałę zwłaszcza dotyczącą zmian w budżecie.

Ad 5

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji na temat stanu bezpieczeństwa Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski w 2016 r. ([*informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*](#)). Poinformował, że wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną informacją i nie wniosły żadnych uwag ([*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3B do protokołu*](#)). Otworzył dyskusję.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że ma kilka pytań do Pana Komendanta. Zwrócił uwagę, że w tym roku sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski jest bardzo okrojone. Jest trochę statystyki, ale ta statystyka to jak strój bikini – pokazuje wiele, ale zasłania to, co najważniejsze. Policja chce się pochwalić, że ma dobrą wykrywalność. Nawet, jak w tym sprawozdaniu poinformowano odnośnie uszkodzenia ciała, które następuje w czterech ścianach, po prostu przekonano ofiary, że należałoby złożyć zawiadomienie, a Policja do Prokuratury występuje o objęcie ściganiem przestępstw, które są ścigane z oskarżenia prywatnego. Tak się robi, ponieważ poprawia to statystykę ogólnej wykrywalności.

Zwrócił uwagę, że pomimo tak skromnej ilości tych statystyk zostało popełnionych mnóstwo błędów. Pan Burmistrz zwraca bardzo uwagę na cyferki, żeby one się zgadzały. Natomiast one nie zgadzają się, bo np. na str. 7 podano liczbę stwierdzonych i wykrytych przestępstw w kategorii kradzieży samochodów. Jeśli nie było ani jednego zdarzenia to wykrywalność nie może być - zero. To się pomija, a jeśli były 4 zdarzenia, a 3 zostały wykryte to wykrywalność nie jest 0%, a tylko 75%. W przypadku kradzieży w włamaniu było 21 zawiadomień i 15 zostało wykrytych, czyli nie jest 53%, a 71%. W tabelce, którą przedstawiono jest jeszcze mniej, więc już nie wie, gdzie jest prawda.

Zwrócił uwagę, że zgodnie z ustawą o Policji, samorząd zajmuje się bardziej sprawami przyziemnymi, które dotyczą społeczeństwa lokalne. Są to różnego rodzaju zakłócenia ładu, ciszy nocnej, miejsc szczególnie zagrożonych. Radni wielokrotnie podnosili sprawę sklepu nocnego na ul. Mickiewicza. Te sprawy są

przemilczane pomimo tego, że Miasto w ubiegłym roku wydatkowało ponad 74 tys. zł na Komendę Powiatową Policji w Bielsku Podlaskim. Policja zakupiła samochód i były dodatkowe płatne służby ponadnormatywne.

Zwrócił uwagę, że zgłaszał prośbę, sugestię i prosił też Pana Burmistrza, aby wystąpił do Pani Komendant o radykalne zwalczenie problemu. Problem jest taki, że w Bielsku Podlaskim jest strefa ograniczonego ruchu dla samochodów powyżej 10 ton, ale niestety samochody te jeżdżą dalej po drogach, a drogi nie są do tego przystosowane. Miasto wydatkuje duże kwoty pieniężne na to, aby drogi były w coraz lepszym stanie, a samochody ciężarowe w okresie letnim, kiedy jest wysoka temperatura te drogi niszczą.

Dodał, że na jego interpelację Pani Komendant odpowiedziała, iż należy zgłaszać telefonicznie, informować dyżurnego i będą ścigać. Chce powiedzieć, z całym szacunkiem dla Pani Komendant, że samochody to nie żółwie. Ten samochód szybciej przejedzie niż obywatel zadzwoni, bo też jest pewna zwłoka z przyjęciem zawiadomienia i samochód już będzie poza granicami miasta Bielsk Podlaski. Jest odpowiedź i informacja, że w ciągu roku nie ujawniono ani jednego takiego przypadku. Osobiście wskazywał miejsca. Jeśli chodzi o mapę zagrożeń, to mieszkańcy zwracali się do niego i mówił im, że poprzez aplikację internetową można informować Komendę Powiatową Policji w Bielsku o takich zagrożeniach. Chociaż nie było takiego konkretnego przypadku dotyczącego jazdy ponadnormatywnej, ale widział, że były fiszki, jest informacja o występujących zdarzeniach drogowych, które są naganne. Niestety, w ciągu roku nie ujawniono ani jednego faktu jazdy pojazdów powyżej 10 ton. Natomiast na ul. Widowskiej obok mostu stał znak drogowy i został przez kogoś wyrwany, bo ten znak stał i raptownie został usunięty. Pojazdy jeżdżą po drogach bezkarnie, jeżdżą po chodnikach i je niszczą. Takich informacji nie ma w statystykach, które są przekazywane. Natomiast, jeśli chodzi o te nieszczęśliwe uszkodzeniach ciała poniżej dni 7, to Policja podejmuje działania profilaktyczne oraz informacyjne w celu poprawienia statystyki. Jednak, czy to ma na celu poprawienie infrastruktury miasta, która jest niszczone przez te samochody? Tak nie jest. W związku z tym proponuje, aby większą uwagę poświęcono na ten stan bezpieczeństwa, nie tylko w sprawach kryminalnych, bo tych spraw kryminalnych naprawdę jest bardzo mało. Przestępstw ogólnych jest tylko 396 i odejmując przestępstwa nietrzeźwych kierowców, których jest 60, to w ciągu dnia wychodzi mniej niż jedno zdarzenie kryminalne rocznie. Naprawdę to jest bardzo mało w porównaniu do innych jednostek Policji. Posiadane siły i środki można skierować do likwidacji zagrożeń, o których już wielokrotnie tutaj mówiono, tj. zakłócenia ładu i porządku publicznego przy sklepach nocnych, jazda pojazdów ciężarowych powyżej 10 ton, w okresie letnim piractwo ze strony motocyklistów. Tam powinny być skierowane siły i środki, bo tam społeczeństwo miasta Bielsk Podlaski spodziewa się widzieć policjantów.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10¹⁶ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko oraz radny Tomasz Hryniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 10¹⁷ z sali obrad wyszła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz oraz radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 10¹⁸ na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 10¹⁹ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 10²² na salę obrad powróciła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz oraz radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że pytała o skwer na rogu ul. Dąbrowskiego oraz ul. Żwirki i Wigury. Z odpowiedzi, jaką dostała wynika, że ona zarzuca. Stwierdziła, że nic nie zarzuca, lecz po prostu pyta. Prawo należy przestrzegać, ale chodziło jej o akcję 29 stycznia. W niedzielę, po Mszy św. o godzinie 10¹⁵ zrobiła się akcja karania obywateli, którzy stali przy tym skwerze. Jedni mówią, że stali na chodniku, a drudzy, że nie stali, ale faktem jest, że czas karania był naprawdę niefortunny.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że po sesji Rady Powiatu zwrócili się do niego mieszkańcy z pytaniem. Dodał, że nie był obecny na tej sesji, ani też jej nie oglądał w mediach. Na sesji była obecna Pani Komendant Bajeńska i powiedziała o pewnych priorytetach. Mieszkańcy byli troszeczkę zaskoczeni tym, że priorytetem działania Policji w 2017 r. na terenie miasta Bielska Podlaskiego będą działania skierowane na takich uczestników ruchu, jak pieszy i rowerzysta. Zgadza się, że wśród zdarzeń wypadkowych, ci uczestnicy ruchu też do tego się przyczyniają, ale czy głównie, w sytuacji kiedy nie ma dobrej infrastruktury drogowej w szczególności dla rowerzystów.

Zwrócił się z pytaniem - czy to jest prawda i w jaki sposób to będzie się odbywało?

Uważa, że trzeba karać rowerzystów, ale tych, którzy kardynalnie naruszają przepisy o ruchu drogowym. Przykładem takim jest rowerzysta, który jedzie na tylnym kole po chodniku i nie zwraca uwagi na innych uczestników ruchu, na pieszych, którzy mają pierwszeństwo na chodniku.

Dodał, że z tym pytaniem zwrócili się do niego mieszkańcy, którzy są w wieku emerytalnym. Nie mówi, żeby nie egzekwować, bo trzeba egzekwować, jednak w sytuacji, jaka jest na ul. Wojska Polskiego, gdzie nie ma dróg dla rowerów to trzeba oczywiście pouczyć i nie można przejść obok tego obojętnie, ale czy karać?

Poinformował, że druga uwaga dotyczy odpowiedzi na pytania zadawane przez radnych. Mieszkańcy zwracają się z pewnymi problemami, mają różne pomysły, żeby bezpieczeństwo się poprawiło. Radni to przekazują, bo mają taki obowiązek, a Pan Burmistrz przesyła do Komendy Powiatowej Policji o zajęcie stanowiska. Odpowiedź jest tego typu – „nie ma takiej potrzeby, bo nie było tam żadnych zdarzeń wypadkowych, nie było zgłoszeń”. W związku z tym chce zapytać – gdzie jest prewencja? Czy okoliczności i przyczyny mają być analizowane już po zdarzeniu? To już jest za późno, to „musztarda po obiedzie”. Trzeba wcześniej zapobiegać.

Uważa, że tego typu odpowiedzi niepokoją ludzi, bo jeżeli ktoś ma pomysł to trzeba go rozważyć. Natomiast jest taka odpowiedź przesyłana tym kanałem - Burmistrz do Komendy, Komenda do Burmistrza, od Burmistrza do radnych, że nie było zdarzeń wypadkowych, nie było zgłoszeń, nie było kolizji, nie ma problemu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10²⁵ na salę obrad powrócił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Witold Sysuła poinformował, że też chce się odnieść do tego sprawozdania Policji związanego ze stanem bezpieczeństwa w naszym mieście. Patrząc na sprawozdanie nasuwają się takie wnioski, że bezpieczeństwo w mieście stale się poprawia, z roku na rok wykrywalność tych przestępstw jest coraz lepsza. W tym roku sięgnęła nawet ponad 80%, czyli Policja działa bardzo dobrze, wykrywalność jest bardzo wysoka, wszystko jest ładnie i świetnie. Natomiast pojawia się pytanie, bo osobiście był przeciwny wprowadzaniu monitoringu. Dalej jest przeciwny temu pomysłowi, który wiąże się z dość poważnym wydatkiem finansowym, a potrzeby miasta są przeogromne, jak chociażby ta wymiana zdań na poprzedniej sesji dotycząca ciepłej wody w Gimnazjum. Dodał, że mógłby znowu ten temat pociągnąć w tym kontekście, w którym Pan Burmistrz był uprzejmy ten wątek rozpocząć. Po co wydawać takie pieniądze na monitoring, jeśli można wydać na ciepłą wodę w Gimnazjum i jeszcze dużo pieniędzy zostałoby, zważywszy na to, że z bezpieczeństwem w naszym mieście na szczęście nie jest źle. To bardzo dobrze, że tak się dzieje i wykrywalność jest bardzo wysoka. W związku z tym, w momencie, kiedy wyda się jeszcze tak poważne pieniądze na monitoring, to ta wykrywalność nie będzie 83%, a tylko dużo większa. Rzeczywiście wtedy będzie można pojąć wszystkich tych, którzy będą łamać prawo.

Dodał, że jest to w kwestii bardzo ogólnej, na potwierdzenie tego, co mówił dwa lata temu. Ten monitoring w mieście i ten wydatek tak poważny na taką inwestycję w tym momencie, na tym etapie rozwoju miasta nie jest potrzebny.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że niestety nie zgodzi się z Radnym Witoldem. Dodał, że osobiście cały czas hołdował już od lat, żeby był ten monitoring. Uważa, że monitoring jest potrzebny i jeżeli jeszcze z projektu dostanie się dodatkowe pieniądze z zewnątrz, to w tym układzie miasto skorzysta.

Dodał, że przy okazji chciałby zadać pytanie Panu Komendantowi, który jest pierwszy raz na sesji i w Bielsku pracuje chyba od niedawna. Czy zdaniem Pana Komendanta monitoring jest potrzebny? Na pewno Pan Komendant powie - tak.

Poinformował, że interesuje go obsługa tego monitoringu. Czy Pan Komendant może powiedzieć - jak jest w innych miastach? Osobiście uważa i cały czas uważał, że ten monitoring powinien być na Komendzie Policji. Natomiast kwestia rozłożenia kosztów to już jest kwestia dogadania się między Miastem i Komendą. Uważa, że bezcelowe byłoby lokalizowanie tego w innym miejscu.

Zwrócił uwagę, że ten monitoring jest potrzebny, żeby wykrywalność była większa, aby ludzie w Bielsku żyli bezpieczniej, ale też m.in. po to, żeby bielska Komenda miała w statystyce jeszcze prawie 100% wykrywalności.

I Zastępca Komendanta Powiatowej Policji Sławomir Kolakowski powitał wszystkich zebranych, Pana Burmistrza i radnych. Poinformował, że zacznie od kwestii wykrywalności. Zwrócił uwagę, że jeżeli

na 4 przestępstwa wykryte jest jedno, to jest 25% i nie ma innej matematyki. Natomiast, jeżeli chodzi o kradzieże pojazdów, tj. zero, należy się tylko cieszyć, że w Bielsku nie kradną samochodów. Chce podać dla przykładu, że w Suwałkach skradziono 32 pojazdy. Jest to miasto tylko dwa razy większe od Bielska Podlaskiego.

Odnosnie przestępstw dotyczących uszkodzenia ciała średniego uszczerbku na zdrowiu wyjaśnił, że została przyjęta zasada – zero tolerancji dla przemocy. To nie są tylko przestępstwa w czterech ścianach, ale także przestępstwa, tzw. art. 157 § 2, gdzie należy się zwrócić z wnioskiem do prokuratora, aby objął to przestępstwo ściganiem z urzędu. Z tego też powodu w tej kategorii przestępstw nastąpił duży wzrost. Wszyscy wiedzą, że jeżeli odpuści się tzw. bójki, pobicia, uszczerbki na zdrowiu, to potem przechodzi to na miasto i wpływa na wzrost przestępczości w innych kategoriach.

Zwrócił uwagę, że zarzucono, iż jest mało zdarzeń kryminalnych. Wydaje mu się, że należy tylko z tego się cieszyć, bo prewencyjnie działają bardzo dobrze. Nie chodzi o to, aby była bardzo duża wykrywalność, lecz o to, żeby zapobiegać przestępstwom kryminalnym. Obywatel jest zainteresowany, aby na jego szkodę w ogóle przestępstwa nie było, a nie, żeby wykryto sprawcę. Natomiast, jeżeli wykryje się to najlepiej, żeby te mienie utracone obywatel odzyskał, jeśli to było przestępstwo przeciwko mieniu.

Odnosnie zdarzenia dotyczącego skweru wyjaśnił, że odbyło się też spotkanie z Panem Radnym, była rozmowa, spotkali się z Proboszczem tej Parafii. Są w stałym kontakcie i wszystko jest na dobrej drodze, aby dojść do porozumienia i tę sprawę wyjaśnić. Myśli, że będzie to polubownie. Na pewno ze strony Policji nie ma złej woli.

Odnosnie monitoringu stwierdził, że jeżeli miałoby to przynieść poprawę bezpieczeństwa, a na pewno przyniesie, to Policja jest jak najbardziej za tym, aby był ten monitoring. Poinformował, że pracuje tutaj od maja, więc jest już parę miesięcy i nie jest taki nowy, ale pracował w dużej Komendzie, gdzie Komenda Miejska w Białymstoku korzystała z monitoringu, użyczano im monitoring miejski i też monitoring przemysłowy. Chce podać przykład złodziei pojazdów. Złodzieje pojazdów z Białegostoku wynieśli się, bo wiedzą, że tam się nie opłaca się kraść, ponieważ wszystko jest nagrywane. Przenieśli się oni do Suwałk i do Łomży.

Wyjaśnił, że sprawa obsługi monitoringu nie jest w jego gestii. Jest to w gestii Pani Komendant, która prowadzi negocjacje z Burmistrzem na ten temat.

Poinformował, że akcja „Pieszy” na pewno nie jest skierowana na to, żeby karać pieszych i rowerzystów. Chodzi o wyeliminowanie zdarzenia z udziałem pieszych i aby piesi nie byli pokrzywdzeni. Tylko o to chodzi, czyli prewencja i jeszcze raz prewencja. Nie chodzi o to, żeby pieszych karać mandatowo.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę na stronę 7, na rok 2014, gdzie jest stan – zero. Poinformował, że nie mówił o 2015 r.

I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji Sławomir Kolakowski stwierdził, że jest „zero”, czyli żadnego pojazdu nie skradziono.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę na rok 2014 r. Dodał, że następna omyłka dotyczy 2016 roku, kradzieży z włamaniem.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że ma prośbę do Pana Radnego, bo to zaczyna być kuriozalne i Pan Radny wyszukuje literówki.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że Pan Komendant mówi o działalności prewencyjnej. To bardzo dobrze, ale w takich przestępstwach, w których przy zawiadomieniu jest wskazywany sprawca to Policja nie jest tak dobra, bo kradzież w łamaniu, kradzież, niszczenie mienia to są słupeczki bardzo niskie - 36%, 48%. Natomiast, o ile się orientuje to w Wydziale Kryminalnym jest zatrudnionych 30 funkcjonariuszy. Patrząc na ogólną ilość przestępstw, pomijając nietrzeźwych kierujących jest 336 czynów w ciągu roku. 30 policjantów przeprowadza 336 dochodzeń, czyli 10 dochodzeń rocznie. Jest 10 dochodzeń rocznie, czyli jeden policjant jedno dochodzenie prowadzi miesięcznie.

I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji Sławomir Kolakowski stwierdził, że z tym się nie zgodzi, bo są to czyny stwierdzone. Często też postępowania karne kończą się stwierdzeniem, że do czynu nie doszło lub umorzeniem z innych przyczyn. Należałoby patrzeć na ilość spraw wszczętych

i przeprowadzonych, ale to na pewno radnych, ani mieszkańców nie powinno interesować, bo nie ma jakby wpływu na bezpieczeństwo.

Dodał, że odnośnie tej pomyłki, gdzie jest „zero” to się przyznaje, że jest pomyłka.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeszcze zabierze głos w kwestii monitoringu. Zadanie monitoring zostało wpisane do budżetu ubiegłego roku z limitem wydatków 780 tys.zł. W zeszłym roku zadanie zostało wyjęte z budżetu w związku z tym, że w tym roku Miasto będzie ubiegać się o dofinansowanie zewnętrzne z Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina. W budżecie limit na to zadanie jest zapisany w wysokości 200 tys.zł. Jeśli chodzi o tę kwotę 200 tys.zł i czy wystarczy pieniędzy na wodę w Gimnazjum, to jeszcze kosztorysu nie ma, ale nie powinno się mówić, że są to przeolbrzymie pieniądze, których nie warto wydać. Monitoring może pomagać znaleźć sprawcę i poprawić wykrywalność, ale głównym zadaniem w naszym mieście ma być funkcja prewencyjna, odstrasżająca od popełniania wykroczeń. Natomiast kwestia umiejscowienia nie podlega dyskusji i we wszystkich projektach jest tak, że ma to być umiejscowione na Komendzie Powiatowej Policji. Jest projekt porozumienia, według którego Policja będzie w ramach swoich własnych etatów nadzorowała ten monitoring. Ani razu w rozmowach z Panią Komendant i z Komendą Wojewódzką nie było sygnału, żeby samorząd dopłacał do etatów policjanta, który miałby nadzorować. Policji daje się narzędzie, z którego Policja będzie korzystała, tak jak prawo jej na to pozwala. Porozumienia nie są podpisane. Będą one podpisywane wtedy, gdy będą pieniądze na monitoring, więc jeszcze trzeba trochę poczekać. Fiszek z Programu Współpracy Transgranicznej mają być ocenione do końca marca i wtedy będzie wiadomo, co dalej w tej kwestii.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁴¹ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

I Zastępca Komendanta Powiatowej Policji Sławomir Kołakowski poinformował, że pomieszczenie pod monitoring jest przygotowane i cały czas stoi puste.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i podziękował Panu Zastępcy Komendanta za udział w sesji.

Ad 6

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Informacji o stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego na terenie miasta Bielsk Podlaski ([informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu](#)) Dodał, że dzisiaj radni otrzymali pismo z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim, które jest odpowiedzią na pytanie, jakie padło podczas prac Komisji. Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z pytaniem, czego dotyczyły tzw. „pozostałe przyczyny” ujęte w zestawieniu miejscowych zagrożeń na terenie miasta Bielsk Podlaski wg przyczyn ich powstania w 2016 roku w porównaniu do roku ubiegłego?

Przewodniczący Rady Miasta pismem z 15 lutego 2017 r. przekazał ww. pytanie Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim. Radni dzisiaj otrzymali tę odpowiedź.

Ponadto Komisja Finansów i Budżetu Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Tomasz Sulima powiedział, że z przedłożonego materiału wynika, iż przeprowadzono 88 kontroli, w tym 3 kontrole w lasach. Zapytał, na czym polegały kontrole w lasach?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Przewodniczący Rady Miasta pismem z 15 lutego 2017 r. przekazał ww. pytanie Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim.

Poinformował, że pozostałe Komisje, tzn. Komisja Oświaty oraz Komisja Porządku zapoznały się z przedłożoną informacją nie wnosząc uwag ani zapytań ([opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3C do protokołu](#)). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁴³ z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że ma kilka pytań do Pana Komendanta. Zwrócił uwagę, że bardzo dużo wzrosło zagrożenie, tj. nieprawidłowa eksploatacja i wady urządzeń grzewczych. Na ten temat ma następujące pytania – jakie są prowadzone działania preferencyjne w związku ze wzrostem o 37% pożarów związanych z eksploatacją urządzeń grzewczych? Czy były prowadzone kontrole w zasobach indywidualnych mieszkańców, bo zostało tutaj bardzo ładnie przedstawione, że są kontrole w obiektach użyteczności publicznej, produkcyjnych, zamieszkania zbiorowego, w gospodarstwach, w lasach, ale czy były w budynkach normalnych osób fizycznych? Czy jest prowadzony program informacyjny mieszkańców o zagrożeniach spowodowanych niedrożnością urządzeń grzewczych? Czy wiadomo ilu jest kominiarzy na terenie miasta i jak wygląda współpraca z nimi? Czy było zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy zapotrzebowanie, zapytanie o zorganizowanie szkolenia na zawód kominiarza?

Dodał, że z tego, co wie to w naszym mieście jest jeden kominiarz, albo w ogóle nie ma.

Poinformował, że przy okazji chce przekazać dwa zdania do mieszkańców. Wszyscy powinni wiedzieć, że zgodnie z przepisami każdy budynek prywatny, czy publiczny powinien przechodzić przeglądy kominiarskie. Zwraca się w szczególności do mieszkańców, właścicieli budynków prywatnych o dopełnienie tego obowiązku co najmniej raz w roku. Chciałby poinformować mieszkańców z racji swojej pracy, że wszystkie firmy ubezpieczeniowe wymagają kontroli oraz wymagają później dokumentów i w razie pożaru będzie potem problem. Naprawdę jest to poważny problem i należy podejść do tego profesjonalnie.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że Pan Roman ma rację. Poinformował, że z tą sprawą już poprzednio się zwracał i był składany wniosek na temat kominiarzy. Jest taka sytuacja, że w domach indywidualnych osób fizycznych przeważnie są starsi ludzie. To fakt, że w poprzednich latach kominiarze chodzili. Natomiast tutaj jest jeszcze sprawa ubezpieczenia oraz zagrożenie. Z otrzymanej odpowiedzi wynikało, że na terenie miasta jest jeden kominiarz, ale wykonuje tylko usługi dla firm, natomiast nie wykonuje osobom fizycznym. Wie, że dwóch mieszkańców zwracało się do cechu rzemiosł w Białymstoku do branży kominiarskiej i było powiedziane, że kominiarz może przyjechać z Białegostoku, ale koszty są niestety bardzo wysokie, tj. 300 zł, czy nawet 500 zł za jeden przyjazd i usługę. Wiadomo, że ludzie tego nie dokonają.

Dodał, że proponował, aby Gospodarka Komunalna przeszkoliła pracownika. Jednak są sprawy prawne, które niestety nie pozwalają, żeby spółka to wykonywała. Widzi, że po prostu nie ma chętnych, bo trzeba przejść odpowiednie przeszkolenia w tym zakresie, ponieważ jest to bardzo ważna sprawa.

Zwracając się do Pana Komendanta stwierdził, że to bardzo miło, iż każdego roku są przysyłane radnym dane bardzo ładnie kolorystycznie, chociaż Policja też już zaczyna tak działać. Poinformował, że ma pytanie związane ze swoją profesją i chce zapytać o wyniki sportowe. Nie wie, czy odeszli starzy wyjadacze, bo liczyli się w Polsce, a teraz już tego nie ma. Tylko w Łomży na wojewódzkich imprezach Straż zajmuje czwarte miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Zwrócił uwagę, że w informacji jest na temat transportu środków niebezpiecznych. W związku z tym ma pytanie - czy jednostka strażacka dostaje wcześniej awizo, że cysterny przejeżdżają przez Bielsk, czy większe transporty teraz przeważnie kołowe i jest przerzucanie tych różnych środków? Czy jednostka dostaje to wcześniej, czy ma, jak to się mówi - rękę na sercu i działa?

Radna Iwona Kołos poinformowała, że ma pytanie również do Pana Komendanta. Można sobie wyobrazić taką hipotetyczną sytuację, że mieszkaniiec widzi unoszący się z komina czarny, dławiący, opadający dym i np. mieszkaniiec wykonuje telefon na Komendę. Czy Komenda ma jakiekolwiek procedury, czy narzędzia, żeby zadziałać? To jest pytanie mieszkańca konkretnie do Pana Komendanta. Obiecała zadać takie pytanie, bo tyle mówi się o smogu, o tych różnych urządzeniach.

Dodała, że też zwróciła uwagę na podsumowanie. Pan Romek również zwrócił uwagę na tę nieprawidłową eksploatację. Zwróciła się z pytaniem - czy są jakieś procedury, założenia, jakie jest działanie Komendy w tym kierunku?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵¹ na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem, czy Pan Komendant zechce odpowiedzieć przynajmniej na część pytań? Dodał, że jeżeli

radnym zależy na odpowiedziach na szczegółowe pytania to powinni te pytania zadawać podczas prac Komisji, aby goście byli w stanie przygotować się do udzielenia odpowiedzi.

Zastępca Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej Jan Szkoda poinformował, że jeżeli chodzi o urządzenia grzewcze, to Straż nie ma prawa wstępu na teren domów jednorodzinnych. Jest to usytuowane prawnie. Nie mają prawa wejść do prywatnego budynku, aby sprawdzić, czy ktokolwiek dokonuje czyszczenia przewodów dymowych lub spalinowych. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji jasno określa, że budynki opalane paliwem stałym należy czyścić 4 razy w roku, budynki opalane paliwem ciekłym typu gaz, olej opałowy - dwa razy w roku. To obowiązuje właściciela, użytkownika danego obiektu. Straż przeprowadza kontrolę w budynkach użyteczności publicznej, w zakładach pracy i jest to egzekwowane od właściciela budynku, natomiast nie ma prawa wstępu do domów jednorodzinnych.

Poinformował, że na terenie Bielska jest jeden kominiarz i osobom zgłaszającym się z takim zapytaniem jest udzielana informacja. Natomiast chce podkreślić, że obowiązkiem właściciela jest dbanie o swój majątek, o swój dom.

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o akcje informacyjne to średnio dwa razy w roku są rozsyłane do urzędów gmin, do spółdzielni mieszkaniowych informacje z prośbą o przekazanie dla mieszkańców odnośnie czyszczenia przewodów dymowych, spalinowych jak również wentylacyjnych, bo przewody wentylacyjne też raz w roku podlegają kontroli. W ubiegłym roku widział na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy, Starostwa, że taka ulotka była zamieszczona. Starają się też 2-3 razy w roku wysłać informację o instalowaniu czujek w domach, CO₂ i dymowych. Ta akcja jest prowadzona praktycznie cyklicznie i ciągle.

Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o wyniki sportowe to tutaj zadziałała siła wyższa. Kolega w czasie wspinania przy użyciu drabiny hakowej uległ kontuzji i został zabrany do szpitala, w związku z czym nie zaliczył konkurencji. Jest to konkurencja zespołowa i nie udało się, ale te czwarte miejsce też nie jest najgorsze. Chce powiedzieć radnym, że na terenie województwa jest 14 powiatów i strażacy z Bielska byli czwarci, więc chyba nie jest jeszcze najgorzej.

Odnośnie kwestii dotyczącej transportu toksycznych środków przemysłowych wyjaśnił, że jeżeli są przewożone jakiekolwiek niebezpieczne środki, a najczęściej są one przewożone drogą kolejową ze stacji Siemianówka, to dwa dni wcześniej Straż i Policja otrzymuje informację na piśmie, jaki środek będzie przewożony i w jakich godzinach.

Poinformował, że jeżeli chodzi o czarny, wydobywający się dym to niestety Straż nie może nic z tym zrobić. To podlega ustawie o ochronie środowiska. Obowiązkiem każdego właściciela jest tak palić, żeby tego dymu nie było. Straż może zareagować, jeżeli widać wydobywający się ogień z komina. Natomiast nie można przyjechać do danego obywatela i powiedzieć, aby wygasił piec, bo wydobywa się czarny dym. Straż nie ma tego prawa. Przypuszcza, że może Policja mieć takie uprawnienia, aby ewentualnie zareagować.

Stwierdził, że będąc przy głosie, chciałby serdecznie podziękować Panu Przewodniczącemu, Burmistrzom i radnym za ubiegłoroczne wsparcie na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego. Samochód ten istotnie podwyższył stan bezpieczeństwa mieszkańców. Wymieniono samochód 15-letni i teraz jest nowy, który będzie reagował szybciej oraz skuteczniej prowadził działania ratowniczo-gaśnicze, a co za tym idzie, ludzie będą czuli się bezpieczniej.

Odnośnie akcji edukacyjnych dodał, że w tym roku otwarto ścieżkę edukacyjną „Ognik”. Są to dwa pomieszczenia przeznaczone do szkolenia dzieci. Stosowne informacje przesłano do wszystkich szkół i do wszystkich urzędów odnośnie odwiedzania. Już 70 dzieci zostało tam przeszkolonych. Jest jedna sala, gdzie jest wyświetlany film. Dzieci mają możliwość zadzwonienia do Straży Pożarnej i jest to realne połączenie telefoniczne. W drugim pomieszczeniu jest symulacja pożaru w mieszkaniu. Uważa, że jest to bardzo fajna sprawa. Dzieci przychodzą, ubierają się w mundury strażackie łącznie z hełmami i są zadowolone. Dodał, że zachęca, aby dzieci odwiedzały tę salkę edukacyjną.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵³ na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że Urząd Miasta już wysłał do jednostek informację o możliwości odbycia lekcji w sali „Ognik”. Uważa, że niedługo przedszkola i szkoły będą się umawiały z Komendą na określone dni, na określone godziny, żeby odbyć takie szkolenie.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożoną informacją.

Ad 7

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z działalności Muzeum w Bielsku Podlaskim za rok 2016 (*[sprawozdanie stanowi załącznik nr 8 do protokołu](#)*). Powitał Panią Alinę Dębowską Kierownik Bielskiego Oddziału Muzeum Podlaskiego, która przybyła na sesję. Następnie poinformował, że wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem nie wnosząc żadnych uwag (*[opinie Komisji stanowi załącznik nr 3D do protokołu](#)*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10⁵⁸ na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem i je przyjęła.

Ad 8

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2016 (*[sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do protokołu](#)*). Poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem nie wnosząc uwag (*[opinie Komisji stanowi załącznik nr 3E do protokołu](#)*). Otworzył dyskusję.

Radny Witold Sysuła zwrócił uwagę, że ten punkt jest zawsze, każdego roku w porządku obrad i w tym roku również ten punkt się pojawił. W sprawozdaniu jest mowa o tym, w jaki sposób należałoby zapobiegać powstawaniu nowych problemów, czy zmniejszaniu problemów aktualnie występujących związanych z nadużywaniem alkoholu. Natomiast tutaj nie ma mowy o jednym, najbardziej istotnym elemencie. Otóż, jeżeli rzeczywiście wszystkim zależy na tym, żeby problemy związane z nadużywaniem alkoholu, ze zbyt dużą ilością spożywanego alkoholu, były mniejsze to jest jeden element, który w głównej mierze decyduje o tych wszelkiego rodzaju patologiach. Jest to ilość punktów sprzedaży alkoholu.

Dodał, że Światowa Organizacja Zdrowia mówi o tym, iż w krajach europejskich powinien być jeden punkt sprzedaży alkoholu na tysiąc mieszkańców. W Polsce tych punktów sprzedaży jest około 300. W Bielsku jest jeden punkt sprzedaży na niewiele ponad 300 mieszkańców, od niemowlaka po starca. Natomiast wszelkie dane wskazują na to, że te punkty sprzedaży mają wpływ na ilość spożywanego alkoholu. Badania pokazują jednoznacznie, że w tych krajach, czy w miejscowościach, gdzie nastąpiło ograniczenie punktów sprzedaży również wystąpiło ograniczenie spożycia alkoholu. W związku z tym, jeżeli zależy na tym i rzeczywiście występuje się tak świadomie, z dużym poparciem dla tych działań, to należałoby się zastanowić nad ograniczeniem punktów sprzedaży. Rozumie to, że Rada decyduje o tym limicie, który obowiązuje w mieście. Chciałby poprosić radnych o przeanalizowanie tego tematu, czy rzeczywiście nie warto ograniczyć te punkty zważywszy na to, że limit ustalony przez Radę w ostatnim czasie nie jest wykorzystywany. W związku z tym bez specjalnych skutków można ten limit ograniczyć. Należałoby dążyć do tego, aby limit był dużo mniejszy niż obowiązujący w tej chwili, bo pomimo korzyści finansowych związanych z ilością tych limitów, to w sumie elementy, które negatywnie oddziałują na społeczeństwo są dużo większe. Koszty nadużywania alkoholu są dużo większe niż korzyści, jakie budżet miasta z tego tytułu otrzymuje.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁰⁰ z sali obrad wyszedł radny Romuald Piotrowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem oraz przyjęła je do wiadomości.

Ad 9

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za lata 2014-2016 (*[sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do protokołu](#)*). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem nie wnosząc uwag (*[opinie Komisji stanowią załącznik nr 3F do protokołu](#)*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem oraz przyjęła je do wiadomości. Następnie ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Przerwa trwała od godziny 11⁰⁴ do godziny 11²⁵. Po przerwie, w obradach sesji uczestniczyło 17 radnych.

Po przerwie, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** wznowił obrady XXVIII sesji Rady Miasta. Poinformował, iż został zrealizowany pkt 9 porządku obrad.

Ad 10

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy Sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski (*[sprawozdanie stanowi załącznik nr 11 do protokołu](#)*). Dodał, że wszystkie Komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem. Ponadto Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi wnioskuje o uzupełnienie informacji na temat średniego wynagrodzenia nauczyciela stażysty, nauczyciela kontraktowego, nauczyciela mianowanego i nauczyciela dyplomowanego w szkołach poprzez rozbięcie ww. informacji na poszczególne placówki oświatowe prowadzone przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski z uwzględnieniem wszystkich godzin. Poinformował, że w dniu dzisiejszym ten dokument został dostarczony radnym. Stwierdził, że nie będzie tego dokumentu odczytywał, bo jest to w przeważającej części w formie tabeli (*[opinie Komisji stanowią załącznik nr 3G do protokołu](#)*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem oraz przyjęła je do wiadomości.

Ad 11

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim (*[wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu](#)*). Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zwróciła się z pytaniem, w jakiej kwocie będzie jednorazowa wypłata świadczenia z tytułu urodzenia dziecka, u którego zdiagnozowano ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobą zagrażającą jego życiu, które powstały w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że z tytułu urodzenia się dziecka, u którego zdiagnozowano ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobą zagrażającą jego życiu, które powstało w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu, ustawodawca przewidział wypłatę jednorazowego świadczenia na dziecko w wysokości 4000 zł.

Pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc żadnych uwag (*[opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3H do protokołu](#)*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących - 0, została podjęta.

Protokół Nr XXVIII/17 z obrad XXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 21 lutego 2017 r.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVIII/217/17
w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Bielsku Podlaskim.
(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Ad 12

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości w Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu***). Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Witold Sysuła powiedział, że dotychczasowa umowa najmu była z warta na okres od 1 lutego 2014 r. do 31 stycznia 2017 r., a propozycja zwarcia kolejnej umowy dotyczy okresu od 1 marca 2017 r. do 28 lutego 2018 r. Wobec powyższego zapytał, na jakiej zasadzie powierzchnia ta była wynajmowana w lutym 2017 r.? Ponadto na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Tomasz Sulima powiedział, że zaproponowany okres najmu obejmuje rok, wobec tego zapytał, czy wynika to z zapotrzebowania osoby zainteresowanej, czy wychodzi ze strony Pływalni Miejskiej „Wodnik”?

Stanowisko Burmistrza Miasta - W odniesieniu do ww. zapytań członków Komisji Finansów i Budżetu Miasta, Burmistrz Miasta informuje, że lutym 2017 r. Pływalnia Miejska „Wodnik” nie wynajmowała powierzchni temu najemcy. Jednocześnie poinformowano, że zgodnie z wnioskiem tego właśnie najemcy, kolejna umowa najmu zostanie zawarta na okres od 1 marca 2017 do 28 lutego 2018 roku.

Poinformował, że Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Iwona Kołos zwróciła się z pytaniem, od czego zależy potrzeba wyrażenia zgody przez Radę Miasta na zawarcie umowy najmu?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że powyższe wynika z art. 43 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, który mówi, iż zgoda organu nadzorującego jest wymagana w przypadku, gdy umowa jest zawierana na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub czas nieoznaczony, jednak nie dłuższy niż czas, na który został ustanowiony trwały zarząd. Zgoda jest wymagana również w przypadku, gdy po umowie zawartej na czas oznaczony strony zawierają kolejne umowy, których przedmiotem jest ta sama nieruchomość (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 31 do protokołu***). Otworzył dyskusję.

O godzinie 11³¹ na salę obrad przybył radny Romuald Piotrowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że ma następujące pytanie - czy jest konieczność podejmowania tej uchwały, ponieważ we wniosku Pana Burmistrza mówi się o kolejnej umowie, a tutaj jest już przerwa miesięczna, czyli to nie jest kolejna umowa. Ten okres miesięczny nie powoduje tego, że można w inny sposób zawrzeć tę umowę najmu?

O godzinie 11³³ z sali obrad wyszedł radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że jest to kolejna umowa z tym samym przedsiębiorcą. Natomiast fakt, że był miesiąc przerwy jakby nie sprawia, iż to jest pierwsza umowa. Jest to kolejna umowa z tym samym przedsiębiorcą, był okres przerwy i to nic nie zmienia.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z pytaniem - czy Pani mecenas mogłaby zawrzeć swoją opinię, bo miesiąc jest dozwolony, a jak będzie 2-3 lata, to wtedy już trzeba robić na innych zasadach? Czy też

musi być uchwała Rady Miasta, jeżeli człowiek miał chociaż raz kiedyś wydzierżawioną tą samą nieruchomość, a po pewnym okresie znów chce przystąpić?

Radca prawny Jolanta Niewińska wyjaśniła, że fakt miesiąca przerwy nie oznacza, iż poprzednio nie było umowy na okres roczny. Dopóki w naszej świadomości, w dokumentach Urzędu jest ślad na ten temat, to będzie traktowane, jako kolejna umowa.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości w Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim, stosunkiem głosów: za - 16, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-0, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **podjęła**

Uchwałę Nr XXVIII/218/17

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości w Pływalni Miejskiej „Wodnik” w Bielsku Podlaskim
(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Ad 13

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego drugiej kadencji (***wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu***). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi wytypowała Panią Danutę Karniewicz, jako przedstawiciela Rady Miasta do składu Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego (***opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3J do protokołu***). Zwrócił się z pytaniem - czy Pani Radna Danuta Karniewicz wyraża zgodę?

Radna Danuta Karniewicz wyraziła zgodę.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że Pani Radna potwierdziła swoją wolę pracy. Otworzył dyskusję i poinformował, że czeka na kandydatury.

Radny Tomasz Sulima poinformował, że chciałby zaproponować kandydaturę Piotra Wawulskiego, osoby znanej z działalności w organizacjach pozarządowych. Uważa, że to jest dobry kandydat.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem - czy Pan Radny Piotr Wawulski wyraża zgodę?

Radny Piotr Wawulski wyraził zgodę.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że w imieniu swoim i kolegów chciałaby zaproponować Pana Krzysztofa Grodzkiego, który już działał. Ma nadzieję, że będzie pełnił swoją funkcję dalej tak dobrze.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem – czy Pan Radny wyraża zgodę?

Radny Krzysztof Grodzki wyraził zgodę.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z pytaniem – czy ktoś z radnych chce jeszcze zgłosić kandydaturę?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że są trzy kandydatury i trzy miejsca. Kandydatury to Pani Radna Danuta Karniewicz, Pan Radny Piotr Wawulski oraz Pan Radny Krzysztof Grodzki. Zaproponował, aby nie głosować każdej kandydatury z osobna w związku z tym, że są trzy miejsca. Dodał, że jeżeli nikt z radnych nie złoży wniosku, aby głosować każdego kandydata z osobna, więc uzna to za zgodę, żeby głosować cały projekt uchwały z tymi zgłoszonymi kandydatami. Zwrócił się z pytaniem - czy są uwagi, co do takiego procedowania?

Wobec braku uwag, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** stwierdził, że w związku z tym uznaje, iż taki sposób procedowania jest przez Radę przyjęty i akceptowany. Zamknął dyskusję nad projektem uchwały i poddał pod głosowanie projekt uchwały w proponowanym brzmieniu, zawierający trzy wymienione nazwiska radnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego drugiej kadencji, stosunkiem głosów: za - 15, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-1,
jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła

Uchwałę Nr XXVIII/219/17

**w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu
Bielskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego drugiej kadencji
(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).**

Ad 14

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski oddanych w użytkowanie wieczyste położonych w Bielsku Podlaskim przy Al. Józefa Piłsudskiego (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu*). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3K do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski oddanych w użytkowanie wieczyste położonych w Bielsku Podlaskim przy Al. Józefa Piłsudskiego, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXVIII/220/17

**w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących
własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski oddanych w użytkowanie wieczyste
położonych w Bielsku Podlaskim przy Al. Józefa Piłsudskiego
(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).**

Ad 15

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych pomników przyrody na terenie miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu*). Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz

Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zwróciła się z pytaniem, na jakiej podstawie wyłoniono Firmę Centrum Dendrologiczne Sp. z o.o. z siedzibą w Pawłowicach do wykonania ekspertyzy dendrologicznej pomników przyrody? Jakich ekspertów posiada ww. firma i jakie ma dokonania w tej dziedzinie?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że Firmę jako wykonawcę ekspertyzy dendrologicznej pomników przyrody w Bielsku Podlaskim wyłoniono po przeprowadzeniu zapytania cenowego skierowanego do trzech potencjalnych wykonawców.

Przewodniczący RM poinformował, że zostali tutaj wymienieni potencjalni wykonawcy i nie będzie ich odczytywał. Dodał, że w dalszej części stanowiska Burmistrza Miasta jest zapis, iż firma wykonywała ekspertyzy dendrologiczne m.in. pomników przyrody na terenie Podkowy Leśnej. Ekspertyza dendrologiczna pomników przyrody na terenie miasta Bielsk Podlaski została opracowana przez prof. dr hab. inż. Marka Siewniaka i dr inż. Wojciecha Bobka. Prof. dr hab. inż. Marek Siewniak jest prezesem honorowym Międzynarodowego Towarzystwa Uprawy i Ochrony Drzew oraz przewodniczącym Europejskiej Rady ds. Drzew. Pracuje w Instytucie Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej. Pełni funkcję rzeczoznawcy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego ds. parków, ogrodów, cmentarzy i krajobrazu kulturowego oraz rzeczoznawcy SITO. Jest autorem około 200 publikacji, współautorem książek o tematyce dendrologicznej. W latach 1987-1995 był redaktorem i autorem „Komunikatów Dendrologicznych”, a następnie „Zeszytów Dendrologicznych”. Był także organizatorem I Forum WKZ i WKP w Jachrance w 1986 r. poświęconemu nowemu podejściu do pielęgnowania drzew. Jest supervisorem EAC do certyfikacji w zakresie European Tree Worker i European Tree Technician. Ponadto na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

- 1) Jakie koszty poniosło miasto Bielsk Podlaski na wykonanie ekspertyzy dendrologicznej?
- 2) Jakie są przewidywane koszty wykonania zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych dla wyszczególnionych pomników przyrody?
- 3) Czy na zabiegi pielęgnacyjne i konserwacyjne nie można uzyskać dofinansowania ze środków zewnętrznych?
- 4) Czy dąb szypułkowy znajdujący się przy Bielskim Domu Kultury uzyskał status pomnika przyrody?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że:

Ad. 1. Koszt wykonania ekspertyzy dendrologicznej pomników przyrody wyniósł netto 10.800 zł + 23% VAT, tj. brutto 13.284 zł.

Ad. 2. Przewidywany koszt wykonania zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych wszystkich pomników przyrody na terenie miasta Bielsk Podlaski wynosi ok. 30.000 zł. Powyższa kwota jest przewidziana w budżecie miasta na realizację zadania.

Ad. 3. Gminy mogą ubiegać się o wsparcie finansowe na wykonywanie zabiegów pielęgnacyjnych pomników przyrody z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Ad. 4. Dąb szypułkowy rosnący przy Bielskim Domu Kultury został ustanowiony pomnikiem przyrody na mocy uchwały Nr XXX/174/05 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 25 stycznia 2005 r. Ochronę pomnikową w/w drzewa zniesiono uchwałą Nr LIII/305/10 z dnia 31 sierpnia 2010 r. z uwagi na kolizję drzewa z planowaną realizacją inwestycji celu publicznego - budową Bielskiego Centrum Kultury.

Dodał, że pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3L do protokołu*). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11⁴⁵ na salę obrad powrócił radny Kazimierz H. Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że otrzymał odpowiedź na pytania zadane podczas Komisji i jest to jemu satysfakcjonujące. Chodzi tylko o pytanie nr 3, tj. czy na zabiegi pielęgnacyjne i konserwacyjne można uzyskać dofinansowanie ze środków zewnętrznych? Zwrócił uwagę, że jeżeli można otrzymać z Wojewódzkiego Funduszu, to zadaje pytanie - czy Miasto będzie o to zabiegało?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że to pytanie retoryczne. Nie napisano w tej odpowiedzi, że będą się ubiegać, bo nie wie, czy Rada Miasta przyjmie ten program. Gdy program będzie już przyjęty wówczas będzie glejt, aby ubiegać się o pieniądze zewnętrzne. Każda okazja do tego, żeby dostać pieniądze

z zewnątrz jest monitorowana i tam, gdzie są szanse dostać, to będą składane wnioski. Dodał, że odpowiedź brzmi – tak.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych pomników przyrody na terenie miasta Bielsk Podlaski, stosunkiem głosów: za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVIII/221/17
w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych
i konserwacyjnych pomników przyrody na terenie miasta Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Ad 16

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej Uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015 – 2018 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu*). Dodał, że na sali jest Pani Prezes Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk, którą serdecznie powitał. Następnie przedstawił efekty prac Komisji, tj. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z pytaniem - czego dotyczą „przyczyny niezależne od przedsiębiorstwa”, które skutkowały przesunięciem w czasie realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski”?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że „przyczyny niezależne od przedsiębiorstwa” to niedotrzymanie przez projektanta terminu realizacji umowy na wykonanie dokumentacji projektowej. Spowodowało to przesunięcie terminu składania wniosku o dofinansowanie inwestycji pn.: „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” z I kwartału 2016 r. na I kwartał 2017 r.

Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Mirosław Majstrowicz zgłosił następujące pytania:

- kiedy nastąpi realizacja budowy kanalizacji sanitarnej w ul. Słonecznikowej?
- czy wykonana jest dokumentacja na całą ul. Szpitalną?
- czy jest opracowana dokumentacja na uliczkę, która łączy ul. Szpitalną z ul. Białowieską?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że

- na rok 2017 Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. zaplanowało wykonanie dokumentacji technicznej budowy kanalizacji sanitarnej w ul. Słonecznikowej. Termin realizacji zadania będzie określony po opracowaniu ww. dokumentacji wraz z wszystkimi niezbędnymi uzgodnieniami.
- na dalszą część ul. Szpitalnej oraz uliczkę łączącą ul. Szpitalną z ul. Białowieską nie ma opracowanej dokumentacji technicznej na budowę kanalizacji sanitarnej.

Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z pytaniem, czy mieszkańcy ul. Owsianej zwracali się z petycjami do Burmistrza Miasta w przedmiotowej sprawie? Jeżeli tak, to ile ich było oraz ile liczyły podpisów?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że petycje w przedmiotowej sprawie do Urzędu Miasta nie wpływały. Ujęte w „Wieloletnim planie...” inwestycje wodno-kanalizacyjne na ul. Owsianej są zadaniami Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o., wprowadzonymi na podstawie własnych analiz potrzeb rozbudowy sieci.

Ponadto na posiedzeniu Komisji, Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił się z pytaniem, jakie wymierne straty poniosło Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o. o. w związku z zaistniałą sytuacją, tj. przesunięciem realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz z zerwaniem umowy z wykonawcą dokumentacji?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wystąpiono do Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim z prośbą o wyjaśnienie przedmiotowej sprawy (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3Ł do protokołu*).

Poinformował, że wpłynęła także autopoprawka Burmistrza Miasta. Każdy z radnych otrzymał tę autopoprawkę, więc nie będzie jej odczytywał (*autopoprawka stanowi załącznik nr 23 do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że dzisiaj wpłynęła jeszcze kolejna autopoprawka do tego punktu, więc są dwie autopoprawki. Chciałby, aby Pani Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego przedstawiła argumentację odnośnie wejścia ul. Owsianej do inwestycji. Bardzo interesuje go, dlaczego weszła ta ulica, która jest jeszcze budowana, mieszkańcy tam jeszcze nie mieszkają, a odnośnie ilości mieszkańców to nie chciałby się wypowiadać.

Ponadto chciałby dowiedzieć się – dlaczego te środki finansowe, które na bieżący rok miały być przeznaczone w tak wysokiej kwocie, to po dwóch latach od zaplanowania ich nie ma? Dlaczego te ulice, gdzie mieszkańcy mieszkają od wielu lat i nie mają kanalizacji, są tylko w planach, a te plany są przesunięte na rok 2018? Z dużą dozą prawdopodobieństwa są to tylko wielkie plany, a jak będzie w rzeczywistości to będzie można dowiedzieć się na koniec 2018 r. Dlaczego w planach, które przyjmowano w 2015 r. była mowa o tych transzach - 9 mln.zł oraz 9 mln.zł, a w chwili obecnej spadło to o 4 mln.zł, jeśli doda się wszystkie kwoty planowane?

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że tylko sprostuje wypowiedź Pana Radnego odnośnie autopoprawki. Stwierdził, że celowo na początku sesji poprosił radnych o zapoznanie się z dokumentami, które dzisiaj dostali, żeby nie było żadnej wątpliwości. Druga autopoprawka dotyczy zmian w budżecie.

Zwrócił się do radnych o zapoznanie się z tym dokumentem, żeby później móc całkowicie świadomie głosować nad poprawkami i zmianami w budżecie miasta na 2017 rok.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że swego czasu pytała o linię wodociągową i kanalizację sanitarną przy ul. Wojska Polskiego. Pan Burmistrz Miasta odpowiedział, że na tej ulicy mieszka za mało mieszkańców i w związku z tym nie będzie kanalizacji. Chciałaby zapytać - jakie są na to szanse?

Zwróciła się z pytaniem - ile rodzin, ile osób mieszka na ul. Owsianej, że na 2018 r. jest już tam zaplanowana kanalizacja? Poprosiła o odpowiedź, bo coś tu się jej nie zgadza.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że odpowie na pytania dotyczące Urzędu Miasta, natomiast na pytania dotyczące Przedsiębiorstwa Komunalnego tutaj kompetentnie odpowie Pani Prezes.

Poinformował gwoili precyzji, że Burmistrz powiedział, iż na ul. Wojska Polskiego mieszka za mało mieszkańców, żeby ubiegać się o dofinansowanie zewnętrzne. Nie jest to dlatego, że za mało mieszka, żeby w ogóle budować kanalizację, a tylko ubiegać się o dofinansowanie zewnętrzne na dokumentację i później na realizację. Normy unijne mówią 120 osób na kilometr. Fachowo to się nazywa 120 RLM. Ul. Wojska Polskiego tego parametru nie spełniała i nadal nie spełnia.

Poinformował, że Panu Radnemu Andrzejowi Waszkiewiczowi odpowiadał na Komisji, ale jeszcze raz to powtórzy. Plan, który był przyjmowany w 2015 r. dotyczył okresu 2015-2018. Pan Radny ma rację, że tam było 9 mln.zł na rok 2017, 9 mln.zł na rok 2018 i to wychodzi 18 mln.zł, ale propozycja zmiany tego planu podaje tylko kwotę 13,6 mln.zł, więc brakuje Panu Radnemu 4 mln.zł. Nie wie, czy Pan Radny nie usłyszał na Komisji, czy nie chciał usłyszeć, że ta inwestycja jest zaplanowana do roku 2020.

Dodał, że powiedział wówczas, iż jeżeli radni chcą to Pani Skarbnik przedstawi kwoty planowane na rok 2019, 2020, ale nikt o to nie zapytał. Nie jest to wcale zmniejszenie inwestycji. Jest to inwestycja cały czas ta sama i nawet powiedziałby, że większa, bo w 2015 roku nikt nie rozpatrywał wspólnego ubiegania się o środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Natomiast teraz składany jest projekt wspólny, gdzie beneficjentem będzie Miasto, a Przedsiębiorstwo Komunalne podmiotem upoważnionym do ponoszenia wydatków. Tutaj nie ma obciążenia inwestycyjnego. Jest ono przesunięte w czasie

i w odpowiedziach radni otrzymali informację – dlaczego, tj. ze względu na nierzetelnego wykonawcę dokumentacji projektowej, który był wcześniej wyłoniony w przetargu.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że korzystając z okazji, iż jest Pani Prezes to chciałby uzyskać odpowiedź na pytanie zadane na Komisji. Chodzi o przesunięcie realizacji tego projektu i jakie ewentualnie straty, czy konsekwencje z tego tytułu zostały poniesione przez Przedsiębiorstwo.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem - z jakich funduszy będzie robiona ul. Owsiana i czy też będzie można ubiegać się o fundusze z miasta na ul. Wojska Polskiego?

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że to jest gra słów – „przesunięcie”, a „obcięcie”, ale dla mieszkańców to jest istotą sprawy. Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił, iż w latach 2020 będzie to wykorzystane. Natomiast jest to daleka przyszłość, ale w tych latach do 2018 roku 4 mln. zł nie zostanie zainwestowane w miasto Bielsk Podlaski, nie będzie kanalizacji, wodociągów. To jest bardzo ważna sprawa z punktu widzenia mieszkańców. Z punktu widzenia Urzędu Miasta jest to tylko przesunięcie być może na następne lata. Po przesunięciu na te kolejne lata może nastąpić kolejne przesunięcie.

Poinformował, że chciałby jeszcze raz uzyskać informację – dlaczego przy planowaniu nie tak bardzo wyprzedzającym, wybiegającym w przyszłość stracono 4 mln. zł z planów?

Dodał, że na Komisji mówił, iż są to plany zbyt wygórowane. Ładnie to tylko brzmi, a realizacja będzie taka, jaka jest. Chce jeszcze raz powtórzyć, że stare ulice, ul. Dubicze, która czeka na kanalizację, zostanie przesunięta na 2018 rok, a nowa ulica tak szybko z 2018 na 2017 rok.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że w Biblii jest napisane – „Po owocach ich poznać”. Pan Radny powinien dać szansę ten projekt zacząć i zrealizować, a nie już oceniać, że nic z tego nie będzie. Tak wynika z wypowiedzi Pana Radnego. Jeżeli tak ma pracować Rada, która jest przeciwna wprowadzeniu takiej inwestycji, to nie jest zdrowe. Zamiast zebrać się i pomyśleć, co zrobić, żeby mieszkańcom było lepiej, żeby można było dostać 36 mln. zł dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na tę inwestycję, to tutaj Pan Radny wysuwa tezy, hipotezy, do których nawet nie wiadomo jak się odnieść.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny mówił, iż Miasto straciło 4 mln. zł. Natomiast Miasto tych pieniędzy nigdy wcześniej nie miało. Skąd one się pojawiły, że Pan Radny mówi, iż Miasto straciło 4 mln. zł? Projekt był zakładany w 2015 r. na inny czas realizacji. Teraz jest zakładany na inny czas realizacji. Naprawdę trzeba trochę dobrej woli, trochę spojrzenia aktywnego. Natomiast jest zagrożenie, jeżeli nie dostanie się pieniędzy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska wówczas ten plan trzeba będzie w ogóle przerobić. Nie ma tak, że Miasto razem z Przedsiębiorstwem Komunalnym weźmie 53, czy 54 mln. zł kredytów, żeby tę inwestycję zrobić. Trzeba zrobić wszystko, żeby dostać 36, czy 37 mln. zł pieniędzy zewnętrznych po to, żeby w mieście żyło się lepiej.

Dodał, że Pan Radny mówił o tym, iż niektóre ulice o dłuższym stażu będą realizowane później. Będą one realizowane później, bo nie na wszystkie ulice jest dokumentacja. Te zadanie składa się z dwóch elementów, z części – „wybuduj”, tam gdzie już jest dokumentacja i z części – „projektuj i wybuduj”, tam gdzie dopiero trzeba zrobić tę dokumentację. Nie da się zrobić kanalizacji, wodociągu, deszczówki bez projektu. Pan Radny nawet na swoim podwórku robiąc drenaż też robi to ze sztuką budowlaną.

Poinformował, że to nieprawda, iż Miasto straciło 4 mln. zł, bo nigdy ich nie było. One były tylko na papierze, hipotetycznie, że jak będzie konkurs to Przedsiębiorstwo Komunalne przystąpi do konkursu i być może za taką wartość zrealizuje inwestycję.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że z jego ust nie padło słowo, iż jest przeciwny temu projektowi. Poinformował, że zapytał o to, ponieważ były plany o wiele większe. Na ten rok miało być 9 mln. zł na inwestycje, które szły do miasta, dla ludzi. To w trosce o mieszkańców, o te 4 mln. zł, których brakuje już w tych dwóch kolejnych latach. Na 4 mln. zł będzie przecież uboższe miasto w inwestycje.

Poinformował, że wymieniając ul. Owsianą chciał podkreślić przejrzystość, aby mieszkańcy miasta Bielsk Podlaski wiedzieli na jakich zasadach, jakie ulice wchodzi w pierwszej kolejności do inwestycji. Ul. Owsiana jest - „zaprojektuj i wybuduj”. Natomiast rozumie, że na ul. Dubicze i inne ulice wymienione w tym całym porządku jest już projekt na ich kanalizację. Jest projekt, a nie robi się. Natomiast robi się projekt i buduje się ul. Owsianą. 500 tys. zł najprawdopodobniej będzie ze środków własnych.

Dodał, że jeszcze raz chce powtórzyć, iż nie jest przeciw, lecz tylko w trosce pyta, dlaczego plany spadły z 18 mln. zł na 14 mln. zł. Jest to znacząca kwota, jest to 4 mln. zł niewybudowanych inwestycji kanalizacyjnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że już mówił o Biblii, to teraz może przysłowie rosyjskie – „Pop swojo, czort swojo”. Nie będzie mówił, kto jest kim i niech mieszkańcy to ocenia.

Dodał, że mówi się tu o dwóch zupełnie różnych rzeczach. O ul. Owsianej powie Pani Prezes, bo to jest w części Przedsiębiorstwa Komunalnego. To nie jest w tym projekcie wieloletnim, który trafia do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, więc prosi zwracać uwagę na detale.

Poinformował, że w odpowiedziach na str. 14 jest odpowiedź dla Pana Radnego Mirosława Gołębiowskiego, dlaczego jest to przesunięcie. Zostaje to przesunięte w związku z tym, iż nie było dokumentacji wcześniej. Wobec tego, jak można ubiegać się o środki na rok już 2017, jeżeli nie ma dokumentacji projektowej? Najpierw musi być dokumentacja. W 2014 roku, kiedy Przedsiębiorstwo Komunalne przygotowywało projekt jeszcze cały czas obowiązującego planu, to nikt nie zakładał w Przedsiębiorstwie, że wykonawca tej dokumentacji nie zrobi. Wszyscy zakładali, że skoro wygrał przetarg, to w roku 2016 wszystkie papiery będą gotowe i będzie można w 2016 roku złożyć wniosek, żeby inwestycje wprowadzić w 2017, 2018 i 2019 r. To się nie zdarzyło. Pani Prezes będzie o tym mówiła, kiedy był przetarg i ile na tym Przedsiębiorstwo Komunalne straciło, o co pytał Pan Radny Kazimierz Leszczyński.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poprosił wobec tego, Panią Prezes o wyjaśnienia.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Elżbieta Nalewajko-Iwaniuk poinformowała, że w kwestii ul. Owsianej sędzieje później głos na Panią Kierownik, dlatego że będzie miała większe doświadczenie w kwestii zgłoszeń mieszkańców. Natomiast odnośnie wniosku na dofinansowanie uporządkowania gospodarki, odpowiadając na pytanie Pana Leszczyńskiego stwierdziła, że z jej punktu widzenia Przedsiębiorstwo i Miasto nic nie straciło, a wręcz zyskało dużo, bo nawiązując do słów Pana Burmistrza to jeszcze w 2015 r. nikt nie mówił o wspólnej realizacji projektu, a dzisiaj idą tam razem. Dzięki temu mają większe szanse na realizację, na pozyskanie środków. To rzutuje większa liczba punktów, podobnie większe środki pozyskane na ten cel.

Dodała, że składając wniosek tylko na modernizację oczyszczalni mogli poprawić gospodarkę ściekową na terenie miasta. Realizując ten wniosek razem z Urzędem Miasta, 25% tych środków można przeznaczyć na gospodarkę wodną plus na kanał deszczowy. Przy realizacji projektu 30, a prawie 60 mln. zł, te 25% to są naprawdę ogromne pieniądze. Mając wiedzę, że Miasto modernizując, czy budując kanały ściekowe musi też realizować cel w tych samych ulicach realizując, czy to kanał deszczowy, czy kanał, czy wodociąg. Było oczywiste, że warto sięgnąć po te pieniądze razem. Z jej perspektywy to jest dobry omen, że tego wniosku nie udało się złożyć wcześniej, że sytuację „położył” projektant, bo naprawdę Miasto łącznie ze Spółką zyskują dużo większe dofinansowanie.

Dodała, że jeśli chodzi o dokumentację projektową to nie stracili żadnych pieniędzy, te które nie udało się wyegzekwować, bo nic nie zapłacili wykonawcy. Dzisiaj gwarancja należytego wykonania praktycznie rekompensuje koszty kar, które wykonawca miał do zapłacenia, bo 8 tys. zł, które stanowi ta różnica zostanie zapłacona za część dokumentacji jaką wykonał.

Stwierdziła, że dzisiaj jest to jedyne słuszne rozwiązanie realizacja tak dużego projektu. Tak jak Pan Burmistrz wspominał, trzeba zrobić wszystko, aby wykorzystać, terminowo złożyć ten wniosek i te środki pozyskać, a naprawdę sytuacja miasta zdecydowanie się poprawi, jeśli chodzi o te media.

Poinformowała, że w kwestii ul. Owsianej wypowie się Pani Kierownik.

Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK sp. z o.o. Barbara Niezbecka wyjaśniła, że jeśli chodzi o ul. Owsianą to może do Miasta nie wpływały prośby mieszkańców, ale do Przedsiębiorstwa wpływały takowe prośby. Dlatego np. ul. Owsiana a nie ul. Dubicze, bo ul. Dubicze jest ulicą, gdzie jest więcej mieszkańców i jest ona zawarta w tych projektach, które będą dofinansowane, a ul. Owsiana nie mogłaby być dofinansowana ze względu na małą gęstość zaludnienia tej ulicy. Ul. Dubicze jest ujęta i jak będzie dofinansowanie, to w tej ulicy będzie wykonana kanalizacja. Ul. Owsiana nie kwalifikowałaby się do dofinansowania. Na dzień dzisiejszy jest już tam zamieszkałych 9 budynków, 4 jest na etapie wykańczania. Mieszkańcy ul. Owsianej dali z siebie wszystko, żeby wybudować linię wodociągową i móc korzystać z wody, a tym samym jak korzystają z wody to, gdy wybuduje się kanał będą odprowadzać ścieki.

Przedsiębiorstwo budując linię wodociągową w ul. Chmielnej wybudowało tylko kawałek linii wodociągowej w ul. Owsianej, do numeru 9. Teraz ludzie za własne pieniądze doprowadzili wodę do numeru 37 i zaczynają korzystać. W niektórych budynkach nawet kwartalnie jest już po 43 m³, po 35 m³ zużycia, czyli jak wybuduje się ten kanał to będzie się miało nowych dostawców ścieków. Z tych ulic, które nie kwalifikują się do dofinansowania jest to w sumie ulica, gdzie byłoby najwięcej dostawców ścieków, bo już mają wodę, czyli jak kanał zostanie wybudowany to wiadomo, że będą dostawcami ścieków. Jest to ulica, gdzie jest najwięcej dostawców ścieków, a nie kwalifikuje się do dofinansowania.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że w związku z tym ma pytanie. Skoro ul. Owsiana ze środków własnych, ul. Wojska Polskiego nie może być ze środków własnych, ul. Wojska Polskiego nie ma wody i ciągnie od ul. Prusa, ul. Wojska Polskiego nie ma kanalizacji, więc czy mieszkańcy tej ulicy mają jakiegokolwiek szanse, czy nie?

Dodała, że zastanawia się nad tym, gdzie ma przynieść podpisy mieszkańców, gdzie te wnioski kierować? Uważa, że na ul. Wojska Polskiego jest dużo więcej osób niż na ul. Owsianej.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że też zaskoczyły ją słowa Pani Prezes i Pani Kierownik, bo nie może pojąć jak można odnieść ul. Owsianą do wielu innych ulic, chociażby ul. Strzelniczej. Ulica Strzelnicza nie ma kanalizacji. Domyśla się, że ul. Owsiana miała dokumentację zrobioną dużo wcześniej, bo jest już budowa. Zastanawia się nad tym, jakim cudem dokumentacja była zrobiona, kiedy jeszcze ul. Strzelnicza nie ma dokumentacji, bo w tej chwili jest to już chyba na etapie końcowym.

Dodała, że można policzyć domy na ul. Strzelniczej stojące od 50 lat przy braku kanalizacji. Ponadto mówiła Panu Burmistrzowi o inwestorze, który chciał kupić od Miasta działkę, a który zakopał się tam w błocie i kupuje od prywatnego przedsiębiorcy na ul. Bohaterów Września. To przecież jest nienormalne.

Stwierdziła, że nie może tego pojąć. Wie, że każdy chce walczyć o swoją ulicę. Osobiście rozumie mieszkańców ul. Owsianej, ale przypominają się mieszkańcy ul. Warzywnej i ul. Pogodnej, którzy tłumami tutaj przychodzili. Przypomina się też chodzenie oraz zbieranie podpisów na ul. Myśliwską i inne ulice. Wobec tego, jaki jest sens tego wszystkiego?

Poinformowała, że będzie chodziła po ul. Strzelniczej i będzie zbierała podpisy. Zwróciła się z pytaniem, komu ma to zanieść, czy Pani Prezes? Ponadto chce zapytać, jakie są konkretnie priorytety, a nie takie, że tam jest 9 domów, 5 zamieszkałych.

Poinformowała, że na jej ulicy jest kilkadziesiąt domów, a ul. Wojska Polskiego to już w ogóle pomija. Takich ulic jest bardzo dużo.

Stwierdziła, że nie może tych priorytetów zrozumieć w tym momencie. Zwróciła się z pytaniem - czy może Pani odnieść się do ul. Strzelniczej? Bardzo o to prosi, żeby to zrozumieć.

Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK Barbara Niezbecka stwierdziła, że może się odnieść, bo ta ulica jest ujęta tam, gdzie może być dofinansowanie. Z tego, co wie ta ulica jest ujęta i będzie robiona.

Radna Iwona Kołos zwróciła się z pytaniem – kiedy ta ulica będzie robiona?

Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK Barbara Niezbecka poinformowała, że jak będzie dofinansowanie, będą środki to wtedy ulica będzie robiona.

Radna Iwona Kołos zwróciła się z pytaniem – jak nie będzie dofinansowania, czy może do Pani Kierownik przyjść i poprosić?

Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK sp. z o.o. Barbara Niezbecka zwróciła uwagę, że albo ona przyjdzie do Pani Radnej o wsparcie, bo też nie ma kanalizacji w ulicy, gdzie mieszka.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że przyjdzie do Pani Kierownik i będzie też prosiła o wsparcie, tak jak mieszkańcy ul. Owsianej.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zwrócił się z prośbą, aby nie przekrzykiwać się przez mikrofony.

Radny Mirosław Gołębiowski stwierdził, że trzeba uspokoić atmosferę, bo są emocje. Emocje wynikają z tego, że ludzie zwracają się do radnych. Potwierdza tutaj pytanie Pani Iwony, ponieważ kiedy nie było

okręgów jednomandatowych, to był tam radnym i były zebrane podpisy przez mieszkańców ulicy Strzelniczej. Poprzedniemu Burmistrzowi zadawał pytanie – kiedy to będzie zrobione? Ul. Strzelnicza jest to jedna z najstarszych ulic, gdzie są zbiorniki, nazywając nieładnie – szamba, od dawna wybudowane, które nie mają szczelności. Część ścieków prawdopodobnie się przemieszcza do cieku wodnego, który jest równoległy do ul. Obozowej.

Natomiast odnosząc się do tego, co Panie powiedziały uważa, że nie należy negować wszystkiego, tak jak to było przy obwodnicy. Zadanie jest bardzo ambitne. Zastanawiał się też nad tym, co to jest za montaż finansowy, że jest Miasto i Przedsiębiorstwo. Jeżeli jest to korzystne i możliwe do pozyskania środków unijnych, to trzeba zaufać, że zostanie zrobione to prawidłowo i oby było z korzyścią dla mieszkańców.

Dodał, że mieszkańcy pytają o ul. Kruczą. Uważa, że Pan Burmistrz wyjaśni w kolejnym punkcie - dlaczego ta ulica, a nie inna. Powinno być to transparentne, czytelne dla ludzi, żeby ludzie wiedzieli, dlaczego tak się dzieje.

Poinformował, że w „Sprawach różnych” złoży wniosek, żeby zrobiono résumé, które ulice nie mają kolektorów sanitarnych, które ulice nie mają kolektorów i wodociągu. To trzeba zrobić, bo zgłosił się do niego mieszkaniec, który mówi w ten sposób – „dlaczego ta ulica, a u mnie to od wielu lat tego nie ma”. Dodał, że nie będzie tu podawał nazwiska, ale choćby osoba z ul. Wojska Polskiego, która od wielu lat tam mieszka, gdzie w trybie programów spółdzielczych zostały wybudowane vis-à-vis kościoła te budynki. Stwierdził, że to powinno być ludziom czytelne, transparentne i przekazana ta informacja.

Poinformował, że ten program akceptuje i podnosi rękę za tym. Jest to poważne przedsięwzięcie dla Przedsiębiorstwa i dla Miasta, jeżeli oczywiście te środki finansowe zewnętrzne zostaną pozyskane, bo jeżeli nie teraz, to pytanie – kiedy? Może tej możliwości później nie będzie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że jeszcze zabierze głos, może też dla uspokojenia emocji. Zwrócił uwagę, że radni otrzymali materiały i jest wymieniona lista ulic miejskich, które są w naszej części tego dużego projektu. Na część ulic jest już dokumentacja i te ulice będą robione wcześniej. Natomiast, jak będzie już dokumentacja na pozostałe ulice, to wtedy będą robili w latach następnych. Założenie jest takie, żeby w latach 2018-2020 te wszystkie ulice, które są wymienione miały zrobioną kanalizację. Ul. Strzelnicza też tutaj jest. Akurat ul. Strzelnicza kwalifikowała się do tych 120 RLM na kilometr i ona w planie jest ujęta. Decydując o tym, które ulice, w którym roku będą realizowane, to będą kierowali się właśnie tym, że jest dokumentacja, bo w 2018 r. trzeba będzie parę ulic już wykonać. W trakcie roku będą robione projekty na 2018-2019. Logika byłaby taka, aby nie paraliżować jednej dzielnicy, że wszystko w jednym miejscu zrobić. Jeżeli jest kilkanaście ulic pomiędzy ul. Kowalską a ul. Kleeberga, to w pierwszej kolejności realizowałoby się dwa główne ciągi, czyli ul. Kowalską i ul. Broniewskiego, a dopiero później boczne. Dużo zależy od tego jak będą wychodziły przetargi, bo są założenia finansowe. Natomiast założenia finansowe dzisiaj bazują na danych obecnych. Nie wiadomo, jakie będą ceny w roku następnym. Wiele firm wykorzystywało pracowników na umowach śmieciowych, czy za najniższe wynagrodzenia, a od 1 stycznia te stawki zostały podniesione. Trzeba też brać pod uwagę, że mogą być wyższe koszty. Na etapie swoich analiz starają się to uwzględnić, ale jest pewne ryzyko, że można nie doszacować, bądź przeszacować.

Uważa, że warto tutaj powiedzieć wszystkim mieszkańcom, jakie ulice są w tym naszym wielkim projekcie. Przedstawi tę listę, natomiast nie będzie mówił, w którym roku dana ulica będzie robiona, bo tego tutaj nie ma. Ul. Wojska Polskiego nie kwalifikowała się. Natomiast idąc od północy miasta są to następujące ulice: ul. Broniewskiego, ul. Harcerska, ul. Czwartaków, ul. Kowalska, ul. Grunwaldzka, ul. Sikorskiego, ul. Okrężna, ul. Kołłątaja, ul. Matejki, ul. Kochanowskiego, ul. Andresa, ul. Wasilewskiej, ul. Tuwima, ul. Jagiellońska, ul. Dubicze, ul. Cegielniana, ul. Wiśniowa, ul. Lotnicza, ul. Strzelnicza, ul. Dworska, ul. Bohaterów Września, ul. Pronina, ul. 30 Lipca, ul. Adama Asnyka, ul. Reja, ul. Reymonta, ul. Żurawia, ul. Długosza, ul. Prusa, ul. Wodna. Na takich ulicach chcieliby zrobić w latach 2018-2020 infrastrukturę pod warunkiem, że zostanie się dofinansowanie na ten cały projekt.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12²³ z sali obrad wyszedł radny Witold Sysuła oraz radny Romuald Piotrowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Kazimierz H. Leszczyński zwrócił uwagę, iż Pani Prezes powiedziała, że można zjeść ciasto i mieć ciastko. To coś jakby odwrotnego od tego powiedzenia, że nie można zjeść ciastka i mieć ciastko.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką Burmistrza Miasta w proponowanym brzmieniu.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniająca Uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015 – 2018, stosunkiem głosów: za - 13, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,
stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzymujących się-3, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVIII/222/17
zmieniającą Uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji
urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej
Bielsk Podlaski na lata 2015 – 2018
(uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu).

Ad 17

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie, przyjęcia do realizacji określonego w Studium Wykonalności przedsięwzięcia „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz akceptacji założonych w nim planów taryf, wraz z ewentualną wieloletnią prognozą dopłat do taryf (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu**). Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą o przedstawienie na najbliższą sesję Rady Miasta założeń dotyczących planów taryfy, wraz z ewentualną wieloletnią prognozą dopłat do taryf oraz z pytaniem, czy przeprowadzono symulację kształtowania się cen dla konsumentów po uporządkowaniu gospodarki wodnościekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że ww. sprawy zostały przekazane Przedsiębiorstwu Komunalnemu sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim z prośbą o przygotowanie i przedstawienie przedmiotowych dokumentów.

Poinformował, że pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (**opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3M do protokołu**). Dodał, że złożona została autopoprawka Burmistrza Miasta z dnia 17 lutego 2017 r. Nie będzie jej odczytywał, ponieważ każdy z radnych ma do niej dostęp (**autopoprawka stanowi załącznik nr 26 do protokołu**). Otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12²⁵ na salę obrad powrócił radny Witold Sysuła i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że nie można było odpowiedzieć na pytania Komisji Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej, Rozwoju Gospodarczego i Promocji, ponieważ dokumenty tak naprawdę jeszcze i dzisiaj nie są zamknięte. Uważa, że najpóźniej w dniu jutrzejszym zostanie przekazane Studium Wykonalności i wtedy już mógłby powiedzieć o konkretach.

Dodał, że może przedstawić wersję, która aktualnie obowiązuje i nie spodziewa się, żeby była zmieniona. Wyjaśnił, że odnośnie kwestii zaopatrzenia w wodę, jeżeli nie byłoby inwestycji i inwestycja jest, to w 2020 roku wzrost taryfy byłby 6 groszy za m³ od osoby, jeżeli byłaby ta inwestycja; rok 2021 – 6 groszy różnicy, rok 2022 – 6 groszy, 2023 r. – 6 groszy. Mniej więcej te 6 groszy jest do roku 2028, a później to spada do 5 groszy. Od 2030 r. różnica wynosi 4 grosze ze względu na spadającą amortyzację. W przypadku ścieków, to tutaj jest większa inwestycja po tej stronie kanalizacji i w roku 2018 w związku z tym, że i Przedsiębiorstwo Komunalne części inwestycji już zrealizuje i Urząd Miasta też na części ulic wykona kanały, to różnica jest 18 groszy w stosunku do tego, gdyby nie było inwestycji. W roku 2019 już ta różnica wynosi 64 grosze, bo znaczna część inwestycji będzie zrealizowana. W roku 2020 Przedsiębiorstwo ma trochę mniejszą część do realizacji, więc różnica wynosi 54 grosze. Jeżeli całe przedsięwzięcie zakończy się w roku 2020, a tak się planuje, to w 2021 r. różnica pomiędzy stawką za ścieki dla przeciętnego, najbardziej

reprezentatywnego mieszkańca miasta wyniesie 2,44 zł, bo wtedy już pójdzie cała amortyzacja. Właśnie ten rok 2021 jest takim rokiem największym, a później spada do 2,41 zł, 2,33 zł, 2,17 zł.

Wyjaśnił, że w Studium nie zakłada się dopłat do stawek ani za wodę, ani za ścieki. Za wodę są to kwestie 6 groszy, 5 groszy, więc przy 6 m³ zużywanych średnio przez gospodarstwo jest to 36 groszy w skali miesiąca. Natomiast w przypadku ścieków jest już ponad 2 zł, 2,44 zł w 2021 roku. Tę kwestię chciałby pozostawić Radzie następnej kadencji. Nie chciałby tutaj wypowiadać się za następnego Burmistrza, czy za przyszłą Radę, jak do tego tematu podejść.

Uważa, że wszyscy tutaj są na tyle odpowiedzialni i ktokolwiek będzie Burmistrzem, ktokolwiek będzie w Radzie następnej kadencji to do tematu podejdzie tak, żeby mieszkańcy nie odczuli. Jest możliwość stosowania dopłat, natomiast na tym etapie nie zakłada się tego. Rok 2021 rok to jest jeszcze 4 lata. Tak wygląda symulacja, która została wykonana, przy pełnej realizacji przedsięwzięcia przez Przedsiębiorstwo Komunalne i przez Miasto. Chce jeszcze powiedzieć, jako ciekawostkę, bo symulacje są do 2047 roku, że już po pełnej amortyzacji różnica pomiędzy stawką za m³ ścieków, gdyby nie było inwestycji, a jest inwestycja - 1,50 zł za m³.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12³⁰ na salę obrad powrócił radny Romuald Piotrowski natomiast z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie, przyjęcia do realizacji określonego w Studium Wykonalności przedsięwzięcia „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz akceptacji założonych w nim planów taryf, wraz z ewentualną wieloletnią prognozą dopłat do taryf, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXVIII/223/17

w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie, przyjęcia do realizacji określonego w Studium Wykonalności przedsięwzięcia „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” oraz akceptacji założonych w nim planów taryf, wraz z ewentualną wieloletnią prognozą dopłat do taryf
(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu).

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zaproponował krótką przerwę.

Przerwa w obradach trwała od godziny 12³³ do godziny 12⁴⁴. Po przerwie, w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Po przerwie, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** wznowił obrady sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Ad 18

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu)*. Następnie poinformował, że Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą o przedstawienie informacji na temat przyznanych dotacji dla organizacji pozarządowych – kto otrzymał dotacje oraz w jakiej wysokości?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że informacja na temat przyznanych dotacji dla organizacji pozarządowych oraz klubów sportowych na realizację zadań publicznych na 2017 rok jest zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, BIP oraz stronie internetowej. Wydruki ze strony internetowej stanowią załącznik do zestawienia.

Poinformował, że Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, także Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z prośbą o przedstawienie informacji, jakie organizacje otrzymały dotacje z budżetu gminy na 2017 r. oraz w jakiej wysokości?

Stanowisko Burmistrza Miasta jest takie same jak przy poprzednim pytaniu. Informacja jest dołączona oraz jest zamieszczona na stronach internetowych Urzędu Miasta (*opinie i wnioski Komisji stanowią załącznik nr 3N do protokołu*).

Dodał, że są wprowadzone dwie autopoprawki. Pierwsza z autopoprawek była wprowadzona pismem z dnia 17 lutego 2017 r., a druga została wprowadzona pismem z dnia 20 lutego 2017 r. i dzisiaj przed sesją każdy z radnych otrzymał tę autopoprawkę. Ma nadzieję, że w trakcie dwóch przerw radni zapoznali się z jej treścią i nie budzi ona żadnych wątpliwości (*autopoprawka stanowi załącznik nr 29 do protokołu, druga autopoprawka stanowi załącznik nr 30 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że na Komisji Inwestycji zadał pytanie odnośnie nowego zadania inwestycyjnego, które mają zamiar przyjąć, tj. ul. Krucza - nawierzchnia i burzówka. Pan Burmistrz przedstawił uzasadnienie, dlaczego to jest. Osobiście przyjął to uzasadnienie, ale dobrze byłoby, żeby Pan Burmistrz w telegraficznym skrócie przedstawił mieszkańcom miasta - dlaczego ul. Krucza, a nie inna ulica, która również nie ma nawierzchni twardej, nie ma burzówki.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że w bieżącym miesiącu, w lutym Urząd Marszałkowski ogłosił konkurs w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego – „Mobilność w miastach subregionalnych”, który jest skierowany tylko i wyłącznie do Suwałk, Łomży i Bielska Podlaskiego, bo są takie trzy miasta subregionalne w naszym województwie. Do tego konkursu można składać projekty na budowę ulic z tym, że są bardzo rygorystyczne kryteria. Nie można na dowolną ulicę, lecz tylko są kryteria mówiące, że ulica, która byłaby z tych pieniędzy budowana musi być połączona z siecią TEN-T tj. międzynarodowa sieć kanałów transportowych unijnych. Niestety w Bielsku Podlaskim taka sieć nie istnieje. Nawet jak będzie S19 to też nie wiadomo, czy zostanie zaliczona do tej grupy TEN-T. Wczoraj miał informację na Podlaskiej Debacie Drogowej, że zostanie podjęta próba, aby zgłosić tę 19-tkę, natomiast zmiany w strukturze sieci odbywają się tylko raz na 10 lat. Ten temat jest jakby dla nas zamknięty. Jest druga możliwość zgłoszenia ulic, które łączą się z drogą krajową i do tej drogi krajowej łączą tereny inwestycyjne. Tak się składa, że po przejrzeniu wszystkich dokumentacji wyłącznie ul. Krucza posiada dokumentację i łączy się z ul. Piłsudskiego, czyli drogą krajową 19, a po drugiej stronie z ul. Rejonową, gdzie są tereny inwestycyjne, częściowo już zagospodarowane, częściowo jeszcze nie. Zgłoszenie tej ulicy jest czysto pragmatyczne. Niczego innego zgłosić do tego konkursu nie można. Puła całego konkursu wynosi 80 mln.zł. Wartość kosztorysowa ul. Kruczej jest to 1,2 - 1,3 mln.zł, a możliwe dofinansowanie do 85%. Jest szansa i trzeba zrobić wszystko, żeby zawalczyć o możliwość pozyskania środków. Tylko i wyłącznie dlatego jest ta ulica.

Dodał, że na Komisji powiedział, iż do drogi krajowej dochodzi także ul. Zamkowa, która już jest wpisana do budżetu. Jednak ul. Zamkowa nie łączy drogi krajowej z terenami inwestycyjnymi. W związku z tym ta alternatywa upadła na etapie przeglądu dokumentacji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁵⁰ z sali obrad wyszedł radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z dwiema autopoprawkami Burmistrza Miasta.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r., stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVIII/224/17
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2017 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 31 do protokołu).

Ad 19

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2024 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu*). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 30 do protokołu*). Dodał, że została złożona także autopoprawka Burmistrza Miasta z dnia 17 lutego 2017 r. (*autopoprawka stanowi załącznik nr 33 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką Burmistrza Miasta.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, że w głosowaniu jawnym, uchwała zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2024, stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVIII/225/17
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej
Miasta Bielsk Podlaski na lata 2017-2024 wraz z prognozą kwoty długu
i spłat zobowiązań na lata 2017-2024
(uchwała stanowi załącznik nr 34 do protokołu).

Ad 20

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 35 do protokołu*). Następnie poinformował, że wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały nie wnosząc uwag (*opinie Komisji stanowią załącznik nr 3P do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** poinformował, iż w głosowaniu jawnym, uchwała w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r., stosunkiem głosów: za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, została podjęta.

Rada Miasta w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVIII/226/17
w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta
za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 36 do protokołu).

O godzinie 12⁵⁴ z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński na salę obrad powrócił o godzinie 12⁵⁵ i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Protokół Nr XXVIII/17 z obrad XXVIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 21 lutego 2017 r.

Ad 21

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, iż przedmiotowy punkt dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (*sprawozdanie za okres od 24 stycznia do 14 lutego 2017 r. stanowi załącznik nr 37 do protokołu*). Otworzył dyskusję.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu na str. 2 jest informacja, iż służby firmy z Bielska dokonały bieżącej konserwacji oświetlenia ulicznego w mieście. Poinformował, że ma pytanie, ponieważ do Referatu Gospodarki Komunalnej osobiście zgłaszał dwie sprawy dotyczące oświetlenia ul. Okrężnej. Udało się to zrobić i jest oświetlenie. Było ono w bardzo złym stanie i na 10, czy 11 punktów świeciły tylko 4. Tak przynajmniej była mu przekazana informacja. Natomiast drugi odcinek jest od ul. Widowskiej, odcinek ul. Chmielnej w kierunku oczyszczalni. Jest tam problem z oświetleniem. Ma informację, że niestety jest tam linia kablowa i trzeba zrobić wtedy, gdy warunki na to pozwolą. Poinformował, że w dalszym ciągu ludzie zgłaszają w okresie późnojesiennym i zimowym doświetlenie przejść na ul. Piłsudskiego, w szczególności na wysokości obiektów handlowych „Kaufland”, „Centrum”, „Biedronka”, „Arhelan”, itd. Ta sprawa od wielu lat się przewija i indagują o to kierowcy, ale w szczególności piesi, bo czują się niebezpiecznie.

Zwrócił się z prośbą, aby radnym podać, jakie ulice zostały zrobione, jeżeli firma, która wygrała przetarg będzie dokonywała bieżącej konserwacji oświetlenia. Sądzi, że taka informacja będzie przekazywana.

Poinformował, że druga sprawa dotyczy pkt 10 na str. 2, tj. dokonania dwóch kontroli prawidłowości poboru opłaty targowej przez inkasentów na targowiskach miejskich. Dodał, że chciałby znać w skrócie wyniki tej kontroli.

Zwrócił uwagę, że na str. 4 jest informacja, iż w roku 2016 z dotacji zakupiono wiele materiałów dydaktycznych do kształcenia ogólnego w zakresie szkoły podstawowej, tj. podręczniki, materiały ćwiczeniowe i wiele innych rzeczy. Chciałby zapytać - czy były kontrole wykorzystania tych materiałów? Wiadomo, że w przeszłości był z tym problem. Czy służby Referatu Oświaty kontrolowały, jak te materiały zostały wykorzystane?

Stwierdził, że ostatnia sprawa dotyczy 0,4% rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2017. Chce pochwalić za to, że podjęto działania na dofinansowanie z tej rezerwy wyposażenia i pomieszczeń do nauki dla przyszłej siedziby Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów. Pojawił się tu pewien problem i Pan Burmistrz przedłożył uwagi do Związku Miast Polskich w tej sprawie, bo nie mieszczono się w tych kryteriach. Uważa, że miasto powinno otrzymać, ponieważ ponosi się koszty adaptacji budynku Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski dla potrzeb szkoły podstawowej. Trzeba będzie przystosować nie tylko sale dydaktyczne, ale przede wszystkim urządzenia sanitarne, szatnie i może również ciągi komunikacyjne, gdzie będzie trzeba zrobić przepierzenie, aby dzieci np. z klas I-III nie miały kontaktu z dziećmi starszymi. Uważa, że skoro Minister Edukacji Narodowej Pani Zalewska obiecywała, iż będzie znacząca pomoc dla samorządów, to miasto powinno te środki również pozyskać. Natomiast, jeżeli będą problemy to należałoby zająć określone stanowisko, przyjąć uchwałą Rady Miasta i w tej sprawie wystąpić. Jednak to powinno się stać po tym, jak zostanie podjęta w miesiącu marcu konkretna uchwała o przemieszczeniu tej Szkoły do budynku siedziby Gimnazjum Nr 1.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12⁵⁷ na salę obrad powrócił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się ze złożonym Sprawozdaniem.

Ad 22

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 22 porządku obrad są to „Interpelacje i zapytania radnych”.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko stwierdził, że chce powrócić do sprawy ul. Ogrodowej. Poinformował, że w ostatnim okresie znacznie pogorszył się stan nawierzchni jezdni na ul. Ogrodowej od ul. Kazimierzowskiej do ul. Widowskiej. Podyktowane jest to tym, że zima, a więc zmienne warunki pogodowe zrobiły swoje, jeśli chodzi o jezdnię. W czasie zimy było też kilka awarii sieci wodociągowej, więc należy przyrzeć się tej sieci wodociągowej, co tam trzeba zrobić. Pytanie jest następujące – kiedy jest

planowany remont ul. Ogrodowej na odcinku od ul. Kazimierzowskiej do ul. Widowskiej? (*interpelacja stanowi załącznik nr 38 do protokołu*)

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że ma kilka interpelacji. Pierwsza interpelacja dotyczy tablic informacyjnych odnośnie rozkładów jazdy komunikacji miejskiej. Są one w tak mikroskopijnych literkach, że ludzie słabowidzący oraz w podeszłym wieku, którzy chcą dowiedzieć się o odjazdach autobusów nie mogą tego samodzielnie odczytać. Zwracają się oni z prośbą, aby w przyszłości podczas prac remontowych i odnawiających przystanki komunikacji miejskiej zostało to napisane w takich wysokościach, aby te osoby mogły to odczytać (*interpelacja stanowi załącznik nr 39 do protokołu*).

Poinformował, że następny temat wraca jak bumerang, otóż poprosił Pana Burmistrza przed sezonem jesienno-zimowym, aby na ul. Widowskiej od ul. Dubicze do ul. Chmielnej w końcu zostało wyremontowane i uzupełnione brakujące oświetlenie uliczne. Do dnia dzisiejszego nie zostało to zrobione. Nawet musi stwierdzić, że są tam odległości, gdzie 4 słupy są nieoświetlone, jeden za drugim (*interpelacja stanowi załącznik nr 40 do protokołu*).

Zwrócił uwagę, że przez półtora miesiąca była zima ze śniegiem. W wyniku mechanicznego odśnieżania jezdni i chodników następowała taka sytuacja, że śnieg w wyniku tego odśnieżania był zrzucany i tworzył się garbik na przejściach dla pieszych. Nie było to już ręcznie usuwane, aby ludzie mogli spokojnie przejść, a osobom w podeszłym wieku stwarza to niebezpieczeństwo poślizgnięcia się i upadku na śliską jezdnię (*interpelacja stanowi załącznik nr 41 do protokołu*).

Poinformował, że zwrócili się do niego mieszkańcy ul. Jagiellońskiej i nie tylko tej ulicy. W głównej mierze są to wyznawcy prawosławni, którzy uczęszczają na ceremonie religijne do cerkwi Narodzenia Najświętszej Marii Panny na ul. Jagiellońskiej. Poprosili oni o zwrócenie się do Pana Burmistrza, a za pośrednictwem Pana Burmistrza do Komendanta Powiatowego Policji w Bielsku Podlaskim, aby parking usytuowany przy Komendzie Powiatowej, gdzie jest tabliczka z napisem – „Tylko dla Policji”, był udostępniany w święta, jak również w soboty i w niedziele dla wszystkich mieszkańców miasta Bielsk Podlaski, którzy udają się pojazdem na uroczystości religijne (*interpelacja stanowi załącznik nr 42 do protokołu*).

Radny Tomasz Hryniewicz poinformował, że na wstępie chce podziękować Pani Dyrektor Bielskiego Domu Kultury. Dotyczy to jego ostatniej interpelacji w sprawie emisji filmu „Wołyń”. Ustalono, że film „Wołyń” będzie emitowany w marcu, więc dziękuje Pani Dyrektor za zrozumienie tematu.

Poinformował, że otrzymał również odpowiedź na swoją interpelację z ostatniej sesji. Było to pytanie dotyczące możliwości uruchomienia w naszym mieście programu „Mieszkanie+”. Stwierdził, że był bardzo zaskoczony odpowiedzią, ponieważ jej dość enigmatyczna treść w ogóle nie odpowiadała na pytanie, a tylko opisała sytuację budowy lokali socjalnych w Bielsku. Zwrócił uwagę, żeby na przyszłość, jeśli ktoś w imieniu Pana Burmistrza udziela odpowiedzi to powinien do tego troszkę bardziej się przyłożyć.

Dodał, że w dniu dzisiejszym składa interpelację dotyczącą skrzyżowania ul. Strzelniczej z ul. Bohaterów Września. Doszło tam w ostatnim okresie do kilku kolizji drogowych, więc prosiłby Urząd o przeanalizowanie możliwości zmian organizacji ruchu (*interpelacja stanowi załącznik nr 43 do protokołu*).

Radny Wojciech Jaroszek poinformował, że na Komisji Bezpieczeństwa zwrócił się z pytaniami odnośnie budynku przy ul. Dąbrowskiego 4. Do dzisiaj nie dostał odpowiedzi, a chciałby wręczyć ją mieszkańcom. Liczy na to, że w najbliższym czasie to otrzyma. Jednocześnie w imieniu mieszkańców tego bloku wnosi o zamontowanie na ww. budynku drabinek przeciwśnieżnych, ponieważ ten budynek nie posiada drabinek, a to zagraża zdrowiu i życiu mieszkańców (*interpelacja stanowi załącznik nr 44 do protokołu*).

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że po okresie zimowym ulice są bardzo powybijane, szczególnie ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, którą jeździ. Są tam dwie duże dziury. Myśli, że będzie to sprawdzane i na pewno ta ulica zostanie ujęta oraz uzupełniony ubytek w jezdni (*interpelacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu*).

Poinformowała, że panie mówią, iż nie mieszczą się w tej wiacie, która obecnie funkcjonuje przy cmentarzu, przy przedłużeniu ul. Mickiewicza za „HOOP”. W związku z tym chce zapytać – czy wiata będzie większa, czy tej wiaty nie będzie? Bardzo prosi, aby coś w tej kwestii zrobić. Chodzi o to, aby ludzie zmieścili się do wiaty, gdy pada deszcz i jest wiatr. Podkreśliła, że obecnie zmieszczą się tam trzy osoby na ścisk.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że chciałby się dowiedzieć - w jaki sposób jest wykorzystywana działka ozn. nr geod. 355/11 o powierzchni około 5 ha, która jest położona na ul. Wojska Polskiego w Bielsku Podlaskim? Koleżankom i kolegom radnym wiadomo, że ta działka została zakupiona na wniosek Urzędu Pana Burmistrza i wydane zostały pieniądze. Zwrócił się z pytaniem - czy to przynosi korzyści wymierne w postaci dodatkowego wpływu do budżetu miasta i w jakiej kwocie? (*interpelacja stanowi załącznik nr 46 do protokołu*)

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że mieszkańcy zwrócili się do niego z pytaniem – jak wygląda sprawa dostarczenia gazu do miasta Bielsk Podlaski? Wiadomo, że teraz jest etap smogów, etap zatrucia środowiska, później będzie wymiana pieców.

Zwrócił się z pytaniem - czy jest możliwość, na jakim etapie, czy w ogóle będzie program, czy wreszcie będzie gaz w Bielsku Podlaskim, czy nie zostanie doprowadzony, jak to wygląda? (*interpelacja stanowi załącznik nr 47 do protokołu*)

Radna Iwona Kołos poinformowała, że mieszka w miejscu, gdzie używa się najczęściej tradycyjnego systemu grzewczego i mieszkańcy proszą o zwiększenie częstotliwości zabierania pojemników z popiołem. Dodała, że wiele osób zwróciło jej na to uwagę. Ta zima była ostra, a odbiór odbywa się raz w miesiącu. Czasami to jeszcze wydłuża się o kilka dni, bo nie wypada dokładnie w jednym terminie. Chodzi o to, aby w przyszłym roku zwrócić na to uwagę, bo był to kłopot dla wielu mieszkańców, że ten pojemnik nie starczył.

Dodała, że poprzednio prosiła też o worki na plastiki szczególnie latem, kiedy jest upał się, ponieważ nie dało się tego pomieścić. Zwróciła uwagę, że kiedyś było to jednak rozdzielone na papier (*interpelacja stanowi załącznik nr 48 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13¹¹ obrady sesji opuścił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Mirosław Gołębiowski poinformował, że pierwsza sprawa dotyczy ul. Krynicznej i miejsc parkingowych dla inwalidy. Dodał, że rozmawiał z Panem Burmistrzem w tej sprawie. Jednak po tej rozmowie znowu zwrócił się do niego inwalida z prośbą. Te miejsca były przez inwalidów mniej wykorzystywane w okresie jesienno-zimowym, ale teraz wiosną i latem będą częściej. Miejsce parkingowe usytuowane na wysokości hali targowej na ul. Krynicznej od strony południowej jest w takim miejscu, że inwalida czasami nie może wysiąść z uwagi na to, iż w dni targowe i w soboty parkują tam samochody sprzedające pieczywo oraz inne rzeczy (*interpelacja stanowi załącznik nr 49 do protokołu*). Te osoby proszą o przesunięcie tego miejsca nieco w kierunku północnym oraz o udrożnienie drugiego miejsca, które jest po przeciwnej stronie na wysokości budynku Kryniczna 7. Jest tam malowany znak poziomy, nie ma znaku pionowego i jest usytuowany trwale stojak na rowery. Uważają oni, że jest to miejsce dla inwalidy. W związku z tym poprosił, aby przy wiosennym przeglądzie organizacji ruchu i miejsc do parkowania zwrócić na to uwagę (*interpelacja stanowi załącznik nr 50 do protokołu*).

Poinformował, że druga sprawa dotyczy wykazu ulic. Pani Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego przekazała informację, że u Pana Burmistrza jest taki wykaz ulic, które są uzbrojone w sieć wodociągową i sanitarną. Chodzi o to, żeby taki wykaz przekazać radnym, aby radni mieli wiedzę w tej sprawie, tj. tytuł prawny, bo jest część dróg, gdzie właścicielem, zarządcą jest Miasto, a część jest prywatna, żeby to zaznaczyć i przekazać, które ulice są uzbrojone w sieć sanitarną i wodociągową, ewentualnie tylko w sanitarną, bo też tak może być, albo tylko w wodociągową (*interpelacja stanowi załącznik nr 51 do protokołu*).

Dodał, że ostatnia sprawa dotyczy dyżuru radnego. Byli u niego interesanci i została zgłoszona sprawa dotycząca sytuacji Pana, który zamieszkuje w lokalu socjalnym przy ul. [REDACTED]. Sprawa ta jest znana władzom miasta. Ten Pan otrzymał lokal, jednak nie spełnia jednego normatywu, żeby otrzymać lokal komunalny. Chce tutaj zwrócić się z prośbą także do Komisji Mieszkaniowej. Dodał, że ma materiały w tej sprawie. Ten Pan wyszedł z pewnych nałogów i jest w porządku. Na własny koszt wyremontował łazienkę, wstawił drzwi. W tej chwili, od 14 grudnia jest właściwie bezdomny.

Poinformował, że w tej sprawie wystąpi z pismem do Pana Burmistrza. W wykazie bezdomnych miasta Bielska Podlaskiego znalazł cyferkę – „0”, że w mieście nie ma bezdomnych. Jednak faktycznie rzecz ujmując ten Pan jest osobą bez mieszkania, bo dostał prolongatę do zamieszkiwania, ale tam mieszkać nie może. W związku z tym trzeba ten stan rzeczy uregulować. Prawdą jest, że ma przychody rzędu ok. 800 zł,

ale mając astmę oskrzelową, problemy z sercem i z innymi sprawami nie jest w stanie wynająć lokalu. Można go tam pozostawić, jeżeli będzie taka możliwość pod względem formalno-prawnym, albo zabezpieczyć lokal komunalny (*interpelacja stanowi załącznik nr 52 do protokołu*).

Dodał, że przy tej okazji chce zapytać służby Pana Burmistrza odnośnie lokalu komunalnego przy ul. [REDAKTOWANE], o niewielkiej powierzchni 23 m². Prawdopodobnie jest to pustostanem, a może nie jest i jest tylko niezamieszkiwany (*interpelacja stanowi załącznik nr 53 do protokołu*).

Radny Witold Sysuła stwierdził, że chciałby poprzeć to, co mówiła Pani Radna Kołos, bo rzeczywiście te pojemniki na popiół szczególnie tej zimy nie zawsze były w stanie pomieścić popiół, który był tworzony w wyniku spalania. Być może trzeba się zastanowić nad tym, żeby te pojemniki opróżniać częściej niż raz w miesiącu.

Poinformował, że chciałby wrócić do sprawy przystanków komunikacji miejskiej. W biegłym roku, czy dwa lata temu zwracał się z prośbą i wydawało mu się, że była akceptacja i zgoda Pana Burmistrza, żeby te przystanki autobusowe przejrzeć. Dodał, że zwracał się z prośbą o wymianę przystanków autobusowych konkretnie na ul. Brańskiej. Natomiast była zgoda na to, aby ten przegląd zrobić w całym mieście, bo wiele z tych przystanków jego zdaniem i nie tylko jego, kwalifikowało się do wymiany. Pomimo tych deklaracji związanych z przeglądem, z wymianą, te deklaracje nie w pełni zostały zrealizowane, bo na ul. Brańskiej są przystanki, które wyglądają raczej dość obskurnie i nic tam nie zostało wymienione. Ma tu na myśli szczególnie przystanek dla osób wsiadających w okolicach ul. Żarniewicza. Jest to przystanek drewniany, źle wyglądający. Nie chce używać innych określeń, które mu się nasuwają. Myśli, że to wpływa na estetykę miasta i dobrze byłoby, żeby te deklaracje sprzed dwóch lat w końcu spróbowano zrealizować. Te ohydnie wyglądające przystanki należałoby wymienić, albo je po prostu polikwidować, bo może to też jest jakieś rozwiązanie (*interpelacja stanowi załącznik nr 54 do protokołu*).

O godzinie 13¹⁹ z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że ma interpelację odnośnie trzech parków miejskich. Zwrócił się z prośbą o podcięcie gałęzi, które znajdują się na alejkach i nad ławkami. Dodał, że zbliża się okres wiosenny, więc mieszkańcy będą coraz częściej uczęszczać na spacer i chcieliby odpoczywać na czystych siedziskach (*interpelacja stanowi załącznik nr 55 do protokołu*).

O godzinie 13²⁰ na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że odpowie na niektóre zgłaszane tutaj przez radnych interpelacje. Odnośnie interpelacji Pana Radnego Wawulskiego dotyczącej parku miejskiego i podcięcia gałęzi poinformował, że spróbuje się to wykonać. Dodał, że na jesień były one podcinane. Są określone przepisy, w jaki sposób można to robić. Natomiast jeszcze raz służby odpowiedzialne za park dokonają tego przeglądu.

Odnośnie interpelacji Pana Radnego Sysuły dotyczącej przystanków autobusowych wyjaśnił, że przystanki autobusowe w mieście są sukcesywnie wymieniane. Uważa, że nie będzie się czekać jeszcze następnych dwóch lat, żeby również ta zmiana trafiła na ul. Brańską.

Poinformował, że Pan Radny Gołębiowski poruszył sprawę parkingu na ul. Krynicznej. Zgodnie z rozmową na ten temat już w tym sezonie wiosennym zostanie to zrealizowane. Natomiast, jeśli chodzi o przedstawienie wykazu ulic, to nie widzi tutaj żadnego problemu.

Poinformował, że znany jest temat dotyczący Pana zamieszkującego przy ul. [REDAKTOWANE]. To nie jest tak, że ten Pan nie ma mieszkania, bo nikt go nie wyrzuca z tego mieszkania, w którym mieszka. Ten Pan może z tego mieszkania nadal korzystać.

Dodał, że starają się, żeby nie było pustostanów. Przedsiębiorstwo Komunalne, jeżeli ma informację, że są takie pustostany w zasobach, którymi zarządza, to informuje natychmiast i wtedy Burmistrz kieruje do tego mieszkania osobę z listy przygotowanej przez Społeczną Komisję Mieszkaniową. Natomiast odnośnie adresu, który zgłosił Pan Radny to zostanie sprawdzone, jak wygląda sytuacja.

Zwrócił uwagę, że Pan Radny powiedział, iż w Bielsku liczba bezdomnych to zero. Na początku lutego było ogólnopolskie badanie i niestety to nie jest liczba zero, a liczba dwa. Jeden z tych panów bezdomnych został już przeniesiony do Białegostoku i tam korzysta z udogodnień dla osób nieposiadających miejsca zamieszkania. Drugi pan jest na ogródkach działkowych, ale nie chce jakby się podporządkować.

Korzystanie z noclegowni i korzystanie z darmowego jedzenia wiąże się z tym, że osoba musi być trzeźwa i nie każdy ten warunek spełnia.

Odnosnie odbioru śmieci wyjaśnił, że od lipca zmienia się ustawa dotycząca segregacji śmieci. Znowu będzie trzeba oddzielać plastik od papieru. W miarę tych wszystkich zgłoszeń na pewno również uwagi dotyczące częstotliwości odbioru popiołu w okresie zimowym, czy odbioru odpadów zielonych w okresie letnim, czy jesiennym będą uwzględniane przy następnych regulaminach.

Odnosnie interpelacji Pana Radnego Piotrowskiego dotyczącej dostarczania gazu do Bielska zwrócił uwagę, że radni, co jakiś czas o to pytają. W odpowiedziach radni dostają informację, że Mazowiecka Spółka Gazownicza chce zrobić inwestycję na terenie miasta Bielsk Podlaski, natomiast tę inwestycję uzależnia od tego, czy zostanie środki z Programu Operacyjnego Polska Wschodnia. Wniosek został złożony, konkurs nie jest rozstrzygnięty. Gdy będzie wiadome, że konkurs jest rozstrzygnięty, to wtedy na pewno taka informacja trafi do radnych i do mieszkańców.

Poinformował, że w zeszłym tygodniu spotkał się z przedstawicielami Polskiej Spółki Gazowniczej, mającej oddział w Białymstoku. Spółka zgłosiła się z propozycją dostarczania nie gazu ziemnego, a tylko gazu LNG. Dodał, że upoważnił Pana Prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej do zbadania tematu. Gaz LNG ma być kierowany do przedsiębiorstw, do dużych odbiorców.

Poinformował, że będzie zorganizowane spotkanie przedstawicieli tej Spółki z przedsiębiorcami z Bielska. Na pewno na takie spotkanie zostaną zaproszeni również radni, przynajmniej z Komisji Inwestycji, a jeżeli ktoś inny będzie chciał przyjść, to spotkanie będzie otwarte. Dodał, że najpierw chcieliby poznać zasady na jakich miałyby być to rozplanowane.

Zwrócił uwagę, że Pani Radna Karniewicz zgłosiła sprawę dotyczącą dziur na ul. Wyszyńskiego. Poinformował, że na bieżąco tam, gdzie można szybko załatać dziury to są wysyłane własne służby, czy służby Powiatowego Zarządu Dróg, bo część ulic jest w ich zakresie. Natomiast po roztopach, jak co roku dokonuje się kompleksowego przeglądu dróg o nawierzchni bitumicznej i tam, gdzie są wymagane uzupełnienia to one są uzupełniane. Przetarg na bieżące utrzymanie dróg o nawierzchni bitumicznej został rozstrzygnięty. Jest jeszcze kilka dni na dochowanie procedury i będzie można podpisywać umowę, żeby już w miesiącu marcu wykonać pewne roboty.

Odnosnie wiaty przy cmentarzu wyjaśnił, że jeszcze raz zostanie sprawdzone, jak sytuacja wygląda.

Poinformował, że Pan Radny Jaroszko poruszył sprawę bloku przy ul. Dąbrowskiego 4. Panu Radnemu na Komisji ustnie odpowiedział. Rozumie, że Panu Radnemu zależy na odpowiedzi pisemnej z Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Wyjaśnił, że Pan Prezes był przez kilka dni na konferencji. Natomiast niezwłocznie, jak odpowiedź dotrze do Urzędu, to również zostanie przekazana Panu Radnemu.

Poinformował, że zgłoszona przez Pana Radnego Hryniewickiego sprawa organizacji ruchu na ul. Strzelniczej i ul. Bohaterów Września zostanie rozpatrzona.

Wyjaśnił, że sprawa zgłoszona przez Pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza dotycząca tablic informacyjnych MPK zostanie przekazana do Przedsiębiorstwa. Sprawa dotycząca oświetlenia też zostanie sprawdzona.

Zwrócił się, aby Pan Radny podał konkretnie ulice, na których były zasypywane przejścia podczas odśnieżania. Wtedy będzie łatwiej to zweryfikować, bo niektóre ulice są odśnieżane przez jedną z bielskich firm, niektóre przez inną bielską firmę, a jeszcze inne przez Powiatowy Zarząd Dróg. Chcieliby wiedzieć, do kogo mają kierować wątpliwości, co do jakości wykonywanych prac.

Poinformował, że zwróci się do Policji z pytaniem. Natomiast odnośnie wykorzystania działki 355/11, wyjaśnił, że działka jest obecnie dzierżawiona. Nie jest tak, że zapłacono całość, bo co roku płaci się po 110 tys. zł. Jest to działka, która ma zabezpieczać na przyszłość tereny inwestycyjne i o tym mówiono radnym.

Odnosnie sprawy poruszonej przez Pana Radnego Andrzej Roszczenko dotyczącej ul. Ogrodowej poinformował, że już chyba nie raz mówił, na konsultacjach budżetowych i na sesji budżetowej, iż ul. Ogrodowa jest przewidziana w tym roku do naprawy w ramach bieżącego utrzymania dróg o nawierzchni bitumicznej. W związku z faktem, że na tej ulicy zdarzały się awarie sieci wodociągowej, więc poproszono Przedsiębiorstwo Komunalne o przedstawienie analizy tych awarii z ostatnich 5 lat. Chodzi o to, żeby zlokalizować miejsca, które powtarzają się bądź, w których już nie ma i wtedy może uda się nie tylko położyć nakładkę, ale w niektórych już częściach może troszeczkę zrealizować w większym stopniu tę inwestycję. Na razie nie chce mówić o terminach, ponieważ oczekuje się na informację z Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Dodał, że na pewno radni dostaną na piśmie odpowiedź na każdą interpelację.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13²¹ z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. Radny Tomasz Sulima na salę obrad powrócił o godzinie 13²² i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję.

Ad 23

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk poinformował, że pkt 23 porządku obrad są to „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”. Następnie przedstawił efekty prac Komisji, tj. na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Członek Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił się z prośbą o poinformowanie jak zakończyła się sytuacja z nierzetelnym wykonawcą dokumentacji projektowej na modernizację oczyszczalni ścieków.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wystąpiono do Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim z prośbą o wyjaśnienie przedmiotowej sprawy.

Na posiedzeniu Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi, Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z prośbą o zainteresowanie się sprawą zwierząt przebywających bez przerwy na mrozie na terenie posiadłości zlokalizowanej przy ulicy.

Przewodniczący RM poinformował, że nie będzie tu podawał konkretnego adresu. Dodał, że stanowisko Burmistrza Miasta w tej sprawie jest następujące - Burmistrz Miasta informuje, że zwierzęta mają swobodny dostęp do budynków gospodarczych znajdujących się na przedmiotowej działce. Mają, więc zapewnioną ochronę przed niekorzystnymi warunkami.

Ponadto na posiedzeniu Komisji, Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko zwrócił się z następującymi pytaniami:

- 1) czy Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. zamierza coś zrobić z przeciekającymi garażami na ul. Dąbrowskiego?
- 2) jak wyglądają plany Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim w sprawie przyłączenia do sieci ciepłowniczej bloku przy ul. Dąbrowskiego 4 i ul. Żwirki i Wigury 5?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że zwrócił się do ww. spółek z prośbą o wyjaśnienie poruszanych spraw.

Na posiedzeniu Komisji, Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił się z prośbą o naprawę dziur powstałych w trakcie zimy w drogach na terenie Bielska Podlaskiego, m. in. na skrzyżowaniu ul. Sienkiewicza z ul. Mickiewicza.

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że przedmiotowe zadołowania są w pasie drogowym drogi powiatowej. Powiadomiono telefonicznie Dyrektora Pana Leszka Aleksiejuka o występujących ubytkach w jezdni, które stwarzają zagrożenie w ruchu drogowym o jak najszybsze ich usunięcie.

Przewodniczący RM poinformował, że odnośnie informacji wynikającej z planu pracy Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta dotyczącej Polityki Rozwoju Gospodarczego Miasta Bielsk Podlaski – plany, podjęte działania, Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z następującymi pytaniami:

- 1) czy przeznaczona do sprzedaży działka nr 75/2 znajdująca się na ul. Studziwodzkiej o powierzchni 1,1390 ha jest terenem budowlanym, czy gruntem o innej klasyfikacji?

Czy ww. działki nie można podzielić i sprzedać z większą korzyścią?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że działka oznaczona nr geod. 75/2 położona przy ul. Studziwodzkiej w Bielsku Podlaskim posiada powierzchnię 0,1390 ha. Podana w informacji powierzchnia 1,1390 ha była wynikiem błędu pisarskiego. Działka ta, zgodnie z ewidencją gruntów i budynków miasta Bielsk Podlaski oznaczona jest symbolem Ł i stanowi łąki klasy IV i V. Z uwagi na położenie w pobliżu terenów zabudowanych, również może być przeznaczona do sprzedaży z możliwością zagospodarowania pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.

Kolejne pytania Pana Radnego Gołębiowskiego:

- 2) jakie jest zaawansowanie prac w zakresie zaopatrzenia miasta Bielsk Podlaski w gaz ziemny? Czy jest zbilansowane zapotrzebowanie na terenie miasta?

- 3) Czy Biuro Projektowe PROFIL Technologie Gazowe przystąpiło do prac projektowych związanych z budową stacji gazowej redukcyjno-pomiarowej podwyższonego średniego ciśnienia? Czy trwają prace w tym zakresie?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że odpowiedzi na powyższe pytanie zostaną udzielone w terminie późniejszym po otrzymaniu odpowiedzi od Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o. o. Oddział Zakład Gazowniczy Białystok.

Pytanie czwarte Radnego Gołębiowskiego:

- 4) Jak będzie uporządkowana gospodarka wodno-ściekowa w ciągach dróg, których właścicielem nie jest Gmina Miejska, jak np. ul. Mickiewicza? Czy zdaniem służb, tj. Przedsiębiorstwa Komunalnego, w tych ulicach jest wszystko w porządku?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wystąpiono do Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim z prośbą o wyjaśnienie przedmiotowej sprawy.

Pytanie piąte Radnego:

- 5) Co będzie się działo, jeżeli Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim nie otrzyma znacznego wsparcia finansowego ze środków unijnych na zainstalowanie kotła w kotłowni przy ul. Rejonowej 11 o mocy cieplnej 3MW, pracującego w układzie kogeneracyjnym, zasilanego biomasą lub gazem ziemnym, skoro nowe regulacje prawne wymuszają zmniejszenie emisji zanieczyszczeń poprzez spalanie innych paliw?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że wystąpiono do MPEC S.A. w Bielsku Podlaskim z prośbą o wyjaśnienie przedmiotowej sprawy.

Pytanie szóste Radnego:

- 6) Czy w rozumieniu kodeksu cywilnego istnieje brak możliwości uzyskania służebności przez nieruchomości osób trzecich, aby zrealizować cel publiczny dotyczący przedsięwzięć inwestycyjnych w zakresie budowy węzłów, rozbudowy i przebudowy sieci kanałowych?

Stanowisko Burmistrza Miasta - Burmistrz Miasta informuje, że problematyka służebności przesyłu została uregulowana w Dziale III „Służebność”, rozdział III „Służebność przesyłu”, art. 305¹ i następne ustawy z dnia 23.04.1964 r. kodeks cywilny (*pytania i wnioski zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3R do protokołu*). Otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13³⁴ z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że na poprzedniej sesji złożył interpelację odnośnie skrzyżowania ul. Poniatowskiego z ul. Zamkową. Dodał, że jego intencją nie było przenoszenie tego skrzyżowania równorzędne w inne miejsce, tak jak w ostatnim akapicie Pan Burmistrz udzielił odpowiedzi. Dzięki opatrności nie doszło w tym miejscu do żadnego tragicznego zdarzenia, co podkreśla Komenda Policji. Jednak jeszcze raz chce zwrócić się do Pana Burmistrza z prośbą, aby dokonano ponownej analizy, bo jest to jedyne miejsce w Bielsku Podlaskim, gdzie jest skrzyżowanie równorzędne. Jest ono bardzo dobre, bo zwalnia ruch na ul. Poniatowskiego, ale na tej ulicy znajduje się Szkoła Podstawowa Nr 3 z Gimnazjum, po przeciwnej stronie znajduje się boisko sportowe, jest też Straż Pożarna. Jest to jedyne miejsce, gdzie znajduje się obowiązkowy kierunek dla egzaminatorów na prawo jazdy. W celu doskonalenia tej jazdy, pojazdy z literką „L” są tam często i gęsto. Rodzice mówią, że potrafi zjechać się 7 samochodów z „L”. Stwarza to zagrożenie. Wiadomo o tym, że instruktor siedzi z boku i kursant jest uczulony na to miejsce, ale po co stwarzać dodatkowe zagrożenie i niepotrzebne spiętrzenie tych pojazdów z literką „L”. Tam przecież przyjeżdżają rodzice i przywożą dzieci do szkoły. W godzinach 8⁰⁰ i później, gdy dzieci są odbierane to tam jest dosłownie gęsto.

Uważa, że należałoby zrobić gdzieś jeszcze skrzyżowanie równorzędne i niech tam jeżdżą, szkolą się, a WORD niech zmieni miejsce drogi na obowiązkowy egzamin.

Zwrócił się do Pana Burmistrza, aby pochylić się jeszcze raz nad tym. Szkoda byłoby, gdyby nastąpiło zdarzenie drogowe, w którym ucierpi dziecko i wtedy powie się – „stało się” i będzie dokonywało się zmiany. Trzeba zrobić to zawczasu, aby nie dopuścić do takiego zdarzenia (*interpelacja stanowi załącznik nr 56 do protokołu*).

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13³⁶ na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że chce zabrać głos odnośnie szpitala w świetle ostatnich artykułów prasowych. Dodał, że chociaż szpital nie jest jednostką organizacyjną miasta, to w związku z licznymi artykułami krytykującymi szpital w Bielsku Podlaskim, razem z grupą radnych, czyli z Tomaszem Sulimą i Wojciechem Jaroszeko udali się do szpitala na spotkanie z dyrekcją. W odpowiedzi na krytykę w „Nowinach” zwłaszcza na artykuły z 24 i 31 stycznia, z wyjaśnień Zastępcy Dyrektora wynika, że informacje zawarte w artykułach mijają się z prawdą. W roku 2016 w prestiżowym rankingu szpitali, szpital bielski zajął pierwsze miejsce w województwie podlaskim oraz 30 miejsce w kraju z wynikiem 846 punktów na 1000 możliwych.

Poinformował, że odnośnie artykułu z 24 stycznia zadał Panu Dyrektorowi kilka pytań, na które chciał dostać odpowiedź. Te pytania były następujące – czy szpitalowi brakuje 16 lekarzy, 7 pielęgniarek i 6 ratowników? Od razu poda tu odpowiedź Pana Dyrektora na te pytanie. Według wyjaśnień Pana Dyrektora są to informacje nieścisłe oraz nieprawdziwe. Przedmiotowe dane tygodnik podaje na podstawie ogłoszenia o konkursie na świadczenia zdrowotne, umieszczonego na stronie internetowej szpitala. W żadnym wypadku nie oznacza to, że istotnie występuje takie zapotrzebowanie w poszczególnych grupach zawodowych. Szpital jest zobowiązany ustawą, art. 26 ustawy o działalności leczniczej, do zatrudnienia personelu udzielającego świadczeń zdrowotnych wyłonionego w drodze konkursu. W praktyce odbywa się to w ten sposób, że szpital zatrudnia pracownika najpierw do czasu rozstrzygnięcia konkursu, a następnie stara się zebrać kilka zakresów świadczeń i ogłasza konkurs. Jest to zarówno dla szpitala, jak i dla pracowników duże ułatwienie, ponieważ procedura konkursowa jest skomplikowana i czasochłonna oraz wymaga powołania komisji konkursowej. Tak też było w tym konkretnym przypadku. Od grudnia 2016 r. szpital rozszerzył zakres świadczenia usług o nocną i świąteczną opiekę zdrowotną stąd wynikała konieczność zatrudnienia dodatkowego personelu do pracy w tej komórce organizacyjnej.

Poinformował, że zadał również pytanie - czy prawdą jest, że w ostatnich miesiącach z Ortopedii odeszli Piotr Lewczuk i Andrzej Andrejuk, a na odchodne zgodzili się pełnić jeszcze przez jakiś czas jednodniowe dyżury w Poradni? Odpowiedź Pana Dyrektora była następująca – powyższa informacja jest nieprawdziwa i jest niezgodna z faktami mającymi miejsce w rzeczywistości. Umowa została przedłużona w drodze porozumienia do 30 czerwca 2017 r., czyli do czasu obowiązywania umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Doktor Lewczuk w Poradni pracuje przez jeden dzień w tygodniu, tak samo jak doktor Andrejuk obsługując przy tym dwie Poradnie. Poprzedni harmonogram pracy wyglądał podobnie. Taka organizacja pracy nie wpływa w żaden sposób na dostępność do świadczeń dla pacjentów. Szpital realizuje kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia i generując przy tym nadwykonania.

Poinformował, że kolejne pytanie było następujące – czy cenieni lekarze Oddziału Ortopedii Pan Kuźma, Hermanowicz i Jancewicz z racji innych obowiązków na pracę w Bielsku Podlaskim znajdują po jednym dniu w tygodniu. Odpowiedź od Dyrektora jest następująca – dr Kuźma pełni funkcję koordynatora Oddziału oraz pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy. Nieprawdą jest, że pracuje tylko jeden dzień w tygodniu. Lekarze dr Hermanowicz oraz dr Jancewicz są cenionymi specjalistami i pracują dwa razy w tygodniu od połowy ubiegłego roku, a poprzednio pracowali po trzy dni w tygodniu. Wykonują oni w szpitalu specjalistyczne zabiegi. Tak jak większość lekarzy w szczególności dobrych i cenionych specjalistów, pracują również w innych miejscach. Taka organizacja pracy przyjęta jest w Oddziale od dawna i nie stanowi żadnego problemu. Szpital wykonuje nadwykonania świadczeń.

Poinformował, że zapytał również o to - czy grafiki dyżurów, zgodnie z zawartą treścią w artykule wypełniają przeważnie mniej doświadczeni lekarze? Odpowiedź była taka, że ta informacja jest również nieprawdziwą. W Oddziale jest zatrudnionych łącznie 8 lekarzy: 6 specjalistów oraz dwóch lekarzy w trakcie specjalizacji. Jeden z nich odbywa specjalizację w ramach rezydentury i jest na czwartym roku. W ostatnim czasie dodatkowo zatrudniono lekarza, który ma trzy specjalizacje.

Dodał, że kolejne pytanie było następujące – dlaczego z Chirurgii odszedł Mirosław Rudko, a Internę opuściła Katarzyna Kryńska? Odpowiedź była następująca – fakty te podane w artykule są nieścisłe. Owszem, z uwagi na zbyt duże wymagania szpital nie mógł przyjąć warunków dr Rudki. Na jego miejsce został przyjęty lekarz również specjalista. Natomiast informacja o opuszczeniu szpitala przez Katarzynę Kryńską również jest nieprawdziwa. Rozpoczęła ona specjalizację z kardiologii w Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. W naszym szpitalu kontynuuje ona umowę na dyżury i raz w tygodniu pracuje w Poradni.

Poinformował, że ostatnie pytanie z tej grupy, dotyczące tego artykułu było następujące - dlaczego wybitni specjaliści z Bielska zamiast w swoim rodzinnym mieście pracują w innych miejscowościach? Odpowiedź była następująca - wnioski redaktora płynące z przytoczonych przez niego w powyższym fragmencie faktów są całkowicie sprzeczne z rzeczywistością. Szpital pragnie wyrazić ogromne zdziwienie,

jak można nadużywać takiego sformułowania w stosunku do lekarzy specjalistów, którzy faktycznie pracują w kilku miejscach i jest to rzecz powszechna. Nawet, jeżeli lekarze przyjeżdżają spóźnieni, to wszyscy zapisani pacjenci zostają przebadani oraz mają zapewnioną opiekę medyczną. W praktyce nigdy nie występuje taka sytuacja, że oddział jest bez lekarza. Wówczas dyżur jest przekazywany innemu lekarzowi. Tym bardziej zaskakujące, a wręcz obraźliwe jest sformułowanie użyte przez autora tych artykułów, że „lekarze posiedzą, uciekają, a leczyć nie ma komu”. Lekarz, czy inny personel mają określone obowiązki, które wykonują w wyznaczonych godzinach, za które dostają wynagrodzenie.

Poinformował, że zadał jedno pytanie odnośnie artykułu z 30 stycznia 2017 r. Poprosił o odpowiedź - dlaczego szpital przegrał konkurs na udzielanie ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych z zakresu kardiologii? Odpowiedź Pana Dyrektora jest następująca - konkurs na udzielanie świadczeń ambulatoryjnych z zakresu kardiologii dla powiatu bielskiego został ogłoszony przez Narodowy Fundusz Zdrowia dwukrotnie, pod koniec roku 2015 oraz w pierwszej połowie roku 2016. Oferenci, aby przystąpić do konkursu, oprócz wymagań wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego winni byli spełnić wymagania określone w Rozporządzeniu Ministra z dnia 6 listopada 2015 r.

Dodał, że nie będzie tutaj wszystkiego czytać, bo jest tego sporo, ale w artykule pojawiają się sformułowania, że „dwie jednostki zadeklarowały odpowiednie wyposażenie, kadrę i możliwość świadczenia usług. Oferta Kardiomedica była jednak tańsza. Jednakże bezpośrednio przed rozstrzygnięciem konkursu doszło do spotkania przedstawicieli szpitala z komisją konkursową Narodowego Funduszu Zdrowia. W wyniku negocjacji szpital także obniżył swoją ofertę i ostatecznie wygrał”. W sformułowaniach redaktora brak jest obiektywizmu, nie podaje faktów, tylko ponownie próbuje zbudować negatywny wizerunek szpitala. Owszem, w wyniku błędów proceduralnych po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia konkurs unieważniono, jednak konkurs składał się z kilku etapów: w części jawnej komisja konkursowa dokonała sprawdzenia obu ofert pod kątem spełnienia warunków formalno-prawnych. Podczas tego etapu postępowania oferenci wzywani byli do uzupełnienia braków formalnych, składania wyjaśnień w zakresie rozbieżności, przedstawienia dokumentów potwierdzających prawdziwość złożonej oferty. Dokumenty i wyjaśnienia zostały złożone przez obu oferentów z zachowaniem wyznaczonych terminów. Następnie u oferentów została przeprowadzona weryfikacja mająca na celu potwierdzenia prawidłowości i prawdziwości danych zawartych w ofercie ze stanem faktycznym.

Poinformował, że jeżeli chodzi o ten artykuł, to z wyjaśnień Pana Dyrektora wynika, iż redaktor podnosi w artykule jedynie fakt błędu proceduralnego w zakresie przeprowadzonej negocjacji i kwestię odwołania się Kardiomedici, ponieważ jak podaje „odwołaliśmy się od tej decyzji, bo uważaliśmy, że nasza oferta była lepsza lub przynajmniej równa tej, którą złożył szpital - mówi szef Kardiomedici”, a pomija kwestię faktycznie uzyskanej przez Kardiomedicę punktacji. Należy wskazać, że punktacja w rankingach generowana jest przez system informatyczny w oparciu o informacje zawarte w ofercie. Nie jest zatem możliwa sytuacja różnego punktowania przez komisję konkursową jakichkolwiek odpowiedzi udzielanych przez oferentów. Takim samym zasadom postępowania oraz jednolitym kryteriom oceny podlegały wszystkie oferty złożone, zakwalifikowane do części niejawnej postępowania konkursowego. Należy także podkreślić, że zgodnie z ustawą o świadczeniach kryteria oceny ofert i warunki wymagane przez świadczeniodawców były jednak jawne i nie podlegały zmianie w toku postępowania i nie mógł ich zmienić ani oferent, ani zamawiający.

Dodał, że według Zastępcy Dyrektora szpitala artykuły były pisane tendencyjnie, pod zamówienie, ze szkodą na dobry wizerunek szpitala. Uzyskane informacje przez dziennikarza „Nowin”, które posłużyły napisaniu tych artykułów nie były weryfikowane przez wysłuchanie drugiej strony, tj. szpitala. Dziennikarz pisząc artykuły na temat szpitala nie zachował podstawowych standardów pracy dziennikarskiej.

Ponadto z informacji uzyskanych również od Dyrektora wynikało, że Pan Dyrektor wystąpi w tej sprawie na drogę sądową o ochronę dóbr osobistych.

Poinformował, że na koniec wizyty odwiedzili wszystkie oddziały, które zostały wyremontowane w szpitalu. Spełniają one kryteria i standardy unijne. Dyrekcja zapewnia, że załoga naprawę dba o pacjentów przebywających w szpitalu i korzystających z ich usług, a w roku bieżącym zadania inwestycyjne będą wynosiły około 10 mln.zł.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13³⁹ obrady sesji opuściła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę na to, czy Pan Wiceprzewodniczący wystąpił w charakterze rzecznika prasowego szpitala.

Stwierdził, że szkoda, iż Pan Wiceprzewodniczący nie odniósł się także do zarzutów, które przekazywał osobiście dziennikarzowi, ponieważ miał kontakt z usługami świadczonymi przez szpital.

Zwrócił uwagę, że Pan Dyrektor zgodnie z przysługującym prawem prasowym mógł zażądać sprostowania od dziennikarzy, którzy to opublikowali, a tego nie zrobił.

Stwierdził, że nie wie, jaką dzisiaj Pan Wiceprzewodniczący spełnia rolę. Chyba to nie czas i nie miejsce. Pan Wiceprzewodniczący odnosił się do tego, że radni obeszlili szpital i są tam standardy europejskie, a czy Pan zna, jak powinny wyglądać normy szpitala, jakie powinny być oddziały? Uważa, że chyba nie.

Dodał, że nie wie, czy Pan Wiceprzewodniczący jest specjalistą z tego zakresu. Coś jest na rzeczy. Uważa, że wystąpienie Pana Wiceprzewodniczącego było niepotrzebne.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński stwierdził, że chciałby podkreślić jedną rzecz oraz poinformować mieszkańców, iż krytyka zawarta w artykułach nie była zgodna z prawdą.

Dodał, że jeżeli chodzi o standardy, jakie obecnie ma szpital, o wyremontowane sale, to Pan Dyrektor powiedział, iż spełniają one wymogi, które żądają obecnie przepisy unijne.

Poinformował, że nie wystąpił tu jako rzecznik szpitala, lecz tylko jako mieszkaniec i jako radny Miasta Bielsk Podlaski. Nie poszedł w tej sprawie sam, a tylko z grupą radnych, czyli z Panem Sulimą i z Panem Jaroszko, więc to nie była jego indywidualna inicjatywa.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁵⁵ obrady sesji opuścił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radny Romuald Piotrowski poinformował, że nasunęła mu się jeszcze prośba w związku z ostatnimi warunkami atmosferycznymi. Zwrócił uwagę, że drogi gruntowe na pewno są już powybijane, gdzieś tam są doły wypełnione wodą. Wiadomo też, że przez ten okres przedsiębiorstwa oszczędziły na odśnieżaniu, bo chyba wydały troszeczkę mniej pieniędzy. Może zwrócić się do tych przedsiębiorstw o wyrównanie dróg. Rozumie to, iż są przetargi i od marca będzie to zrobione, ale do marca niektóre dziury będą całkowicie głębokie i jeszcze ktoś naprawdę coś sobie uszkodzi, czy ktoś zostanie ochlapany. Gdyby była możliwość zwrócić się i przedsiębiorstwo troszeczkę tam wyrównało, to byłoby na pewno z korzyścią dla mieszkańców i dla wszystkich.

Poinformował, że ma jeszcze prośbę dotyczącą wiat. Zwrócił uwagę, że rozmawiano o tych wiatkach i często skutkiem jest to, iż wiaty są usuwane i stawiane mniejsze, albo gdzieś tam w ogóle wiat nie ma. W tych miejscach, gdzie stoją te wiaty może je tylko pomalować i odnowić. Natomiast nie robić tak, że od razu zmienia się je na mniejsze.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że Pan Radny namawia do złamania prawa proponując takie rozwiązanie, żeby firma, która odśnieża później musiała wyrównać drogę. Tak nie da się zrobić. Przetarg na bieżące utrzymanie dróg o nawierzchni gruntowej jest już rozstrzygnięty. Jest jeszcze kilka dni na składanie odwołań, uzupełnianie dokumentacji i niestety, tak naprawdę dopiero od lipca będzie można te prace wykonywać.

Dodał, że też jeździ po mieście i zna stan dróg o nawierzchni gruntowej. To, że akurat na samym wierzchu jest powybijane wcale nie znaczy, że pod spodem też jest miętko. Warunki pogodowe jeszcze na pewno nie pozwalają na to, żeby wyjść z działaniami profilowania, dowożenia pospółki. Natomiast, jak tylko warunki pogodowe pozwolą, to te drogi będą starali się doprowadzić do znacznie lepszego stanu i do ich przejeżdżności.

Radny Mirosław Gołębiowski odnośnie wystąpienia Pana Andrzeja, jako radnego stwierdził, że może nie dla wszystkich, ale jemu osobiście istotne jest odczucie pacjentów. Nie powie, że jest ono złe, ale jest wiele krytyki pod adresem ochrony zdrowia. Ma to miejsce nie tylko w naszym mieście, ale w skali kraju. Dzisiaj może coś się zmieni po posiedzeniu Rządu.

Dodał, że odczucie jest różne. Dobrze byłoby, żeby odczucie mieszkańców korespondowało z tym, co Pan powiedział, że tak jest, jednak tak nie jest. Zastanawia się czasami, kto tę opinię kształtuje, czyżby lekarze, którzy odeszli? Nie sądzi, żeby tak było, więc to odczuli ludzie na własnej skórze. Chce tu podać przykład i o tym też mówił Panu Dyrektorowi. Można zajść do Poradni mieszczącej się w odrębnym budynku, gdzie przyjmuje Pani dr Karpiuk i tam poczekać. Jaki jest tam tłok i jaka jest sytuacja. W związku z tym chce zapytać - czy jest tak dobrze, czy to są spełnione standardy? Pacjenci siedzą tam jeden przy drugim, itd. więc nie jest tak naprawdę pięknie i ładnie.

Zwrócił uwagę, że pięknie wymieniono, iż jest 30 miejsce w rankingu, ale odczucie ludzi, dostępność do usług medycznych jest naprawdę czasami trudna. To odczuwają mieszkańcy i o tym mówią. Większego wpływu na to się nie ma, bo wiadomo jaka jest sytuacja. Jednak nie może być obrazu wypaczonego, że jest z jednej strony bardzo dobrze, a z drugiej strony pacjent mówi, że tak dobrze nie jest.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13⁵⁹ obrady sesji opuściła radna Iwona Bielecka-Włodzimierz i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że do jego zarzutów publikowanych przez prasę lokalną, a które on tam wyartykułował, to jednak Pan Wiceprzewodniczący nie odniósł się.

Stwierdził, że w związku z tym domniemywa, iż osobiście miał rację i słusność.

Dodał, że Pan Wiceprzewodniczący przedstawiając tę informację wcielił się w rolę sędziego Sądu Okręgowego, który będzie rozstrzygał sprawę o naruszenie dóbr osobistych Pana Dyrektora, albo Pani Dyrektor.

Poinformował, że osobiście rozumie dzisiejsze wystąpienie Pana Wiceprzewodniczącego, dlaczego mówi o szpitalu, który nie podlega pod Miasto, a pod Powiat. Doskonale rozumie Pana Wiceprzewodniczącego. Doskonale rozumie też skład delegacji, tj. Pan Wiceprzewodniczący członek Stowarzyszenia „Nasze Podlasie”, Pan Wojciech Jaroszko również tak samo i Pani Dyrektor Bożena Grotowicz też startowała z tych list do Rady Miasta. Rozumie to, że Pan Wiceprzewodniczący stoi w jej obronie, ale czy to przystoi? Lepiej byłoby, gdyby Pan Tomasz Sulima wyartykułował to, co zauważono i czy to słuszne, czy niesłuszne stać w obronie.

Uważa, że Pan Wiceprzewodniczący nie powinien zabierać głosu w obronie swojej koleżanki, a po drugie Pan wcielił się w rolę rzecznika prasowego. Natomiast, jeśli szpital miał jakieś zastrzeżenia to niech załatwia na drodze prawa prasowego. Z własnego doświadczenia wie, bo też wiele razy pisał do „Nowin” o sprostowanie pewnych spraw i redakcja to zamieszczała.

Dodał, że tak jak tutaj wspomniał Pan Radny Gołębiowski, powinny być odczucia mieszkańców. Odczucia ich są najważniejsze, czy tak jest, czy nie. Ze szpitala muszą być wszyscy zadowoleni.

Zwrócił uwagę, że Pan przedstawił, iż tylu lekarzy odeszło ze szpitala i to też jest zatrważające, jaka tam jest atmosfera w pracy. Niech zrobią anonimowe badania wśród personelu medycznego, wśród pacjentów i będą wiedzieli jak przedstawia się sytuacja. W tym miejscu również serdecznie poleca dla Pana Burmistrza, aby przeprowadził takie badania w jednostkach podległych, jak ludzie są zadowoleni ze swoich przełożonych niekoniecznie w Urzędzie Miasta, ale w szkołach, przedszkolach. Natomiast, jeśli chodzi o Radę, to za dwa lata ocenią mieszkańcy. Uważa, że Pan Przewodniczący naprawdę niepotrzebnie dzisiaj zabierał głos.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14⁰¹ obrady sesji opuścił radny Wojciech Jaroszko i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Leszczyński poinformował, że jeszcze raz chce powiedzieć, iż nie występował, jako rzecznik prasowy szpitala miejskiego w Bielsku Podlaskim. Natomiast Pan Radny po raz drugi powtarza to samo.

Dodał, że generalnie rzecz biorąc to odniósł się do dwóch artykułów, czyli z 24 i 31 stycznia, a sprawa Pana Radnego była zawarta dużo wcześniej, więc w tej sprawie nie zadał pytania. Zwrócił uwagę, że Pan Radny czepia się szczegółów.

Uważa, że mieszkańcy miasta powinni wiedzieć, iż można iść do szpitala leczyć się i nie bać się, że stanie się im krzywda.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że ma prośbę odnośnie remontów ulic, które już od marca będą prowadzone. Zwrócił się, żeby kilka ulic potraktować priorytetowo, tj. ul. Ogrodową, która była w złym stanie, a teraz po ostatnich awariach kanalizacji jest w tragicznym stanie i tak samo standardowo ul. Pogodną, ul. Warzywną oraz przedłużenie ul. Ogrodowej za cerkwią ([interpelacja stanowi załącznik nr 57 do protokołu](#)).

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że krytyka jest potrzebna. Ta wypowiedź Pana Andrzeja, która tu była to coś dała, może coś nie dała. Uważa, że szpital trzeba określić w ten sposób, iż robi usługi dla

naszych mieszkańców i nie tylko. Okazuje się, że także dla Siemiatycz, bo inni specjaliści przyjmują tutaj w szpitalu i na pewno jest wtedy większa liczba tych pacjentów.

Uważa, że trzeba znajdować negatywy i pozytywy. Wypowiedzi ludzi w mieście są też różne. Są one pozytywne i negatywne, tak jak w każdej działalności. Na pewno szpital inwestycyjnie jest na wysokim poziomie.

Stwierdził, że nie będzie natomiast odnosił się na tematy personalne, bo każda sytuacja powinna być rozpatrywana indywidualnie. Będąc z boku nie bardzo mogą tu rozstrzygnąć niektóre sprawy.

Zwrócił uwagę, że jeżeli szpital w poprzednich latach miał różne problemy, a szczególnie finansowe, to Miasto też pomagało poprzez umarzanie za nieruchomości. Było to potrzebne, ponieważ szpital jest jednostką jedną z najważniejszych i dla mieszkańców bardzo potrzebną.

Dodał, że na pewno chciałoby się, aby tych kolejek nie było. W telewizji czasami pokazują, że w innych dużych miastach, w dużych szpitalach są o wiele gorsze warunki niż w naszym szpitalu. Na pewno do poprawy jest dużo i chciałoby się, żeby w Bielsku było jeszcze lepiej, mniej kolejek, więcej specjalistów, ale nie jest to taka prosta sprawa. Mówić można wszystko i można krytykować każdego, ale działalność w takich jednostkach szczególnie teraz to wiadomo, że jest problem.

Zwrócił uwagę, że Pan Mirek powiedział, iż dzisiaj na posiedzeniu Rządu będzie temat szpitali. Zobaczą, co to będzie. Uważa, że nie będzie lepiej, a tylko będzie gorzej. To jest nasza sprawa, tylko że jest to sprawa ogólnopolska.

Uważa, że nie powinno się krytykować. Natomiast to, że koledzy poszli tam i czy przedstawił to Andrzej, czy miał przedstawić Tomek oraz wchodzenie na sprawę polityczną to, czy jest to potrzebne?

Radny Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że spodziewał się tego wystąpienia, ale chce dać skromną radę Przewodniczącemu seniorowi. Zwrócił uwagę, że ze wspólnej listy został wybrany jeden człowiek na radnego. Tego Pana bardzo szanuje, jest to aktywny radny, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Poprosił, aby udać się do tego Radnego i zapytać jak było w szpitalu, co jest dobre, co złe i dlaczego zrezygnował z pracy w szpitalu?

Radna Iwona Kołos nawiązując do pytania Pani Danuty Karniewicz o film „Wnyki” poinformowała, że chce się odnieść do budżetu obywatelskiego. Zwróciła uwagę, że założeniem budżetu obywatelskiego jest dostępność, czyli możliwość skorzystania z tego, co się stworzyło. W odpowiedzi dla Pani Danuty Karniewicz można wyczytać, że film wyprodukowany przez Stowarzyszenie nie spełnia standardów emisyjno-kinowo-telewizyjnych i musi być przetworzony przez specjalizującą się w tym procesie firmę. Pozwoli to na dystrybucję filmu w kinach w całym kraju, w telewizji i internecie. To świetnie, ale czy mieszkańcy obejrzą ten film bezpłatnie i czy będzie ta dostępność dla mieszkańców naszego miasta? Dodała, że rozmawiała z Panem Tomkiem i prosiła go o to osobiście. Dzwoniła też do Domu Kultury i prosiła o następne pokazanie filmu „Wnyki”, bo tysiąc mieszkańców to jednak jest tylko pewna grupa. Wiadomo też, że bilety momentalnie zniknęły, ponieważ było tyle osób zainteresowanych. Ma nadzieję, że nie będzie tak, iż nagle będzie można obejrzeć ten film w kinie za pieniądze. Chodzi o to, żeby ta dostępność była zachowana.

Ponadto poinformowała, że korzystała ostatnio z usług szpitala, ratowników medycznych oraz Poradni i była zachwycona. Dziękowała nawet Dyrektorowi, bo on nie wiedział, kim ona jest, ale była świetnie obsłużona. Naprawdę potraktowano ją bardzo dobrze.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że założeniem budżetu obywatelskiego, tak jak powiedziała Pani Radna jest dostępność tego, co powstanie z tego budżetu. Nie wyobraża sobie sytuacji, żeby w Bielsku mieszkańcy musieli płacić za oglądanie „Wnyków”. Należy zrobić wszystko, żeby jak najszybciej powstała ta wersja, która będzie już wersją ostateczną. Natomiast, jeśli ktoś będzie chciał pojechać do Białegostoku i tam obejrzeć ten film, to będzie już musiał kupić sobie bilet. Akurat takich możliwości nie ma, żeby fundować bilety do innych miast.

Dodał, że jeżeli pokazy byłyby w Bielskim Domu Kultury, czy w amfiteatrze to zawsze będą bezpłatne.

Radny Andrzej Waszkiewicz poinformował, że przed chwilą skontaktował się z dziennikarzem, który pisał nie bardzo pochlebne artykuły o bielskim szpitalu. Ma prośbę do Pana Przewodniczącego, czy w chwili obecnej pozwoli zabrać głos dla Pana redaktora w celu zrównoważenia wystąpienia Pana Wiceprzewodniczącego, który nie tylko wystąpił, jako rzecznik prasowy szpitala bielskiego, ale również jako sędzia rozstrzygający sprawę o naruszenie dóbr osobistych.

Dodał, że doskonale zdaje sobie sprawę, że Pan redaktor może o swoich przemyśleniach napisać w „Nowinach”, co na pewno uczyni, ale dla równowagi szans, możliwości wystąpienia i przedstawienia swoich argumentów odnośnie funkcjonowania szpitala w Bielsku Podlaskim bardzo chętnie zabierze głos.

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk stwierdził, że zauważył u Pana Radnego tendencję do wmawiania komuś czegoś, czego ktoś nie zrobił, czy wymuszania wręcz przyznania się do czegoś, czego ktoś nie zrobił. Dodał, że osobiście tak miał z Panem Radnym w przeszłości. Teraz Pan Radny wmawia, powtarza w kółko to samo w przypadku Pana Radnego Leszczyńskiego. Natomiast wracając do podniesionej kwestii sądzi, że każdy, Pan Radny, czy Pan redaktor ma swoją przestrzeń do wypowiedzania się i każdy robi to w ramach swoich kompetencji. Tutaj jest Rada Miasta Bielsk Podlaski i Pan Przewodniczący Andrzej Leszczyński zabrał głos, jako radny, do czego oczywiście miał prawo, a nawet obowiązek.

Radny Kazimierz H. Leszczyński poinformował, że chce zwrócić się do Pana Burmistrza w związku z tym, iż zadał przed sesją na Komisjach dwa pytania, na które nie otrzymał odpowiedzi. Właściwie te pytania zostały w jakiś sposób albo zlekceważone, albo troszeczkę poszły bokiem. Jednak nie tylko on nie otrzymał, ale Pan Burmistrz zwrócił się do Przedsiębiorstwa Komunalnego w tej sprawie o wyjaśnienie i też został dotknięty tą formą nie do końca informacyjną.

Poinformował, że w związku z tym ponawia te pytania. Nie wie, czy przedstawić je tutaj, bo one są zapisane. Poprosił o informację pisemną dotyczącą tych dwóch konkretnych spraw, które zadał na Komisji. Gdyby Pani Prezes zechciała ustosunkować się i tę sprawę pisemnie przedstawić.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że odpowiedzi na wszystkie pytania, które zostały wysłane do przedsiębiorstw, jeżeli nie zostały dostarczone do dnia sesji, to zostaną dostarczone w terminie późniejszym. Pani Prezes odnośnie kwestii związanych ze stratami dotknęła temat mówiąc, że Przedsiębiorstwo nic nie straciło z tego tytułu, iż inna firma musiała tę dokumentację przygotowywać. Natomiast nie zwalnia to z udzielenia odpowiedzi pisemnej i zawsze taka była praktyka. Są pytania, na które można udzielić odpowiedzi w ciągu 10 minut i są pytania, które trzeba sprawdzić historycznie sięgając do archiwum, prosząc o opinię radcę prawnego. Natomiast nie ma takiej możliwości, żeby któreś z pytań zostało bez odpowiedzi. Ta odpowiedź na pewno dotrze do Pana Radnego, a skoro było to pytanie zapisane w materiałach, to też dotrze do wszystkich radnych. Odpowiedzi, które zdąży się otrzymać przed sesją to otrzymują wszyscy radni i tak samo te, których nie zdąży się otrzymać, też są powielane dla każdego radnego.

Radny Kazimierz H. Leszczyński podziękował Panu Burmistrzowi za wypowiedź. Dodał, że jednak zadziwiło go bardzo mocno to, iż porażka w tej sprawie zamieniła się w pewny sukces. Tak zostało to odniesione, czyli jest to pewien paradoks, albo być może rzeczywistość, która zaciekawia wielu innych i chcieliby wiedzieć na ten temat.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że może to opatrność zadziałała.

W związku z brakiem kolejnych chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący RM Igor Łukaszuk** zamknął dyskusję i stwierdził, że został wyczerpany porządek obrad.

Ad 24

Przewodniczący RM Igor Łukaszuk zamknął XXVIII sesję Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska

PRZEWODNICZĄCY RADY

/-/ Igor Łukaszuk